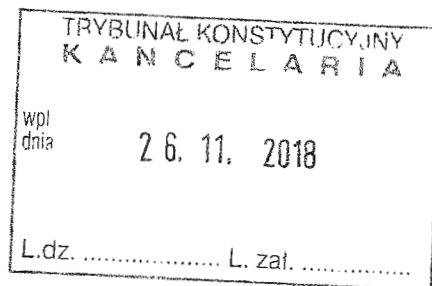




RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia **23** listopada 2018 r.

PK VIII TK 48.2018
(SK 14/18)



TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną J H. o stwierdzenie, że art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. z 2018 r., poz. 75), w zakresie, w jakim „wyłącza możliwość złożenia skargi na przewlekłość postępowania w sprawie nadania klauzuli wykonalności (tzw. postępowania klauzulowego)”, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 i art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

– na podstawie art. 42 pkt 7 i art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U., poz. 2072) –

przedstawiam następujące stanowisko:

- 1) przepis art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. z 2018 r., poz. 75), rozumiany w ten sposób, iż skarga na naruszenie prawa strony do przeprowadzenia i zakończenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przysługuje także w sprawie o nadanie klauzuli wykonalności orzeczeniu sądowemu, jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;**
- 2) w pozostałym zakresie postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.**

UZASADNIENIE

Skarga konstytucyjna J H. (dalej: Skarżąca lub J H.) została złożona na tle następującego stanu faktycznego i prawnego.

Sąd Rejonowy dla W – Wydział Cywilny (dalej: Sąd Rejonowy), po rozpoznaniu powództwa wniesionego przez Skarżącą, w dniu 4 kwietnia 2014 r. wydał wyrok zaoczny. W wyroku tym Sąd Rejonowy zasądził na rzecz Skarżącej kwotę zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w pozostałej zaś części oddalił wniosek o zwrot kosztów procesu. Sąd nadał

wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności. Zarządzeniem z stycznia 2015 r. stwierdził zaś jego prawomocność.

W dniu lutego 2015 r. Skarżąca złożyła wniosek o nadanie wskazanemu wyrokowi klauzuli wykonalności.

W związku z niepodjęciem przez Sąd Rejonowy czynności w tym przedmiocie Skarżąca, w dniu stycznia 2016 r., wniosła do Sądu Okręgowego w W skargę na naruszenie Jej prawa jako strony postępowania sądowego do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. W skardze Skarżąca domagała się: stwierdzenia w jej sprawie przewlekłości postępowania sądowego w nadaniu wyrokowi zaocznemu z kwietnia 2014 r. klauzuli wykonalności, przyznania na Jej rzecz kwoty zł oraz zlecenia Sądowi Rejonowemu podjęcia czynności zmierzających do niezwłocznego nadania klauzuli wykonalności przedmiotowemu wyrokowi.

Sąd Okręgowy w W, postanowieniem z kwietnia 2016 r., odrzucił tę skargę jako niedopuszczalną.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy w W podniósł m.in., iż, zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (aktualny adres publikacyjny: Dz. U. z 2018 r., poz. 75, dalej: u.s.n.p.), skargę o stwierdzenie, iż w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania, wnosi się do Sądu w toku tegoż postępowania. Wniesienie tej skargi ma bowiem służyć sprawnemu podejmowaniu czynności na danym etapie toczącego się jeszcze postępowania w określonej sprawie. Skarga na przewlekłość postępowania może być zatem wniesiona jedynie do jego prawomocnego zakończenia. W przypadku wniesienia po prawomocnym zakończeniu tegoż postępowania, przedmiotowa skarga nie może być rozpoznana merytorycznie.

Sąd Okręgowy w W stwierdził, iż w dniu, w którym Skarżąca wniosła skargę na przewlekłość postępowania sądowego, postępowanie to zostało już prawomocnie zakończone. Wydany w tymże postępowaniu wyrok zaoczny Sądu Rejonowego z dnia kwietnia 2014 r. został bowiem, zarządzeniem z dnia stycznia 2015 r., uznany za prawomocny.

Sąd Okręgowy w W wskazał przy tym, iż nie podziela prezentowanej przez Skarżącą w skardze na przewlekłość postępowania interpretacji przepisu art. 1 ust. 1 u.s.n.p., zgodnie z którą przepisy tej ustawy *można zastosować odpowiednio do niniejszej sprawy pomimo jej prawomocnego zakończenia, ponieważ postępowanie klauzulowe to w istocie inna sprawa zmierzająca do wykonania orzeczenia* (uzasadnienie powołanego postanowienia Sądu Okręgowego w W z dnia kwietnia 2016 r.). Sąd Okręgowy w W stwierdził, iż, w jego ocenie, nadanie klauzuli wykonalności zapadłemu w sprawie wyrokowi zaocznemu nie jest odrębną sprawą, a jedynie czynnością techniczną dokonywaną po prawomocnym rozstrzygnięciu istoty sprawy pierwotnie rozpoznawanej. Postępowanie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności prawomocnemu orzeczeniu ma charakter incydentalny. Ocena sprawności dokonywania czynności w postępowaniach incydentalnych należy zatem do sądu jako organu procesowego, ewentualnie do prezesa sądu w ramach sprawowanego przez niego nadzoru nad czynnościami podległych mu pracowników. Nie mają zaś do niej zastosowania przepisy u.s.n.p.

W konsekwencji, Sąd Okręgowy w W , na podstawie art. 5 ust. 1 u.s.n.p. w zw. z art. 370 w zw. z art. 397 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (aktualny adres publikacyjny: Dz. U. z 2018 r., poz. 1360 ze zm., dalej: k.p.c.), odrzucił, jako niedopuszczalną, skargę J H. na przewlekłość postępowania.

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego Skarżąca zakwestionowała konstytucyjność przepisu art. 1 ust. 2 u.s.n.p.

Z treści wstępnej części skargi konstytucyjnej wynika, iż, według Skarżącej, przepis art. 1 ust. 2 u.s.n.p. w zakresie, w jakim wyłącza możliwość złożenia skargi na przewlekłość postępowania w sprawie nadania klauzuli wykonalności (tzw. postępowania klauzulowego), prowadzi do zamknięcia drogi sądowej w rozumieniu art. 77 ust. 2 Konstytucji. Zaskarżony przepis uniemożliwia stronie tegoż postępowania przeciwdziałanie przewlekłości postępowania klauzulowego oraz wyklucza możliwość uzyskania rekompensaty za nieuzasadnioną zwłokę w rozpoznaniu sprawy, co naruszać ma także prawo do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki wywodzone z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji.

W uzasadnieniu skargi konstytucyjnej Skarżąca podniosła m.in., iż prawo do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki wynika wprost z art. 45 ust. 1 Konstytucji. *Prawo to jako gwarantowane przez Konstytucję podlega bezwzględnej ochronie przewidzianej w jej art. 77 ust. 2. Zamknięcie drogi sądowej do realizacji tego prawa jest zatem możliwe tylko na poziomie Konstytucji* (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, str. 5). Przepisy Konstytucji nie wyłączają zaś stosowania prawa do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w odniesieniu do postępowania o nadanie klauzuli wykonalności.

Skarżąca wyraziła pogląd, iż, w świetle systematyki przyjętej w przepisach k.p.c., postępowanie w przedmiocie nadania przez sąd klauzuli wykonalności prawomocnemu wyrokowi wydanemu w postępowaniu cywilnym (dalej: postępowanie klauzulowe lub postępowanie w sprawie nadania klauzuli wykonalności) jest odrębną sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 tej ustawy. Skarżąca powołała się przy tym na uchwałę SN z dnia 17 kwietnia 1985 r., sygn. III CZP 14/85 (OSNC 1985/12/192). Wskazała też, powołując się na uchwałę SN z dnia 28 października 2010 r., sygn. III CZP 65/10 (OSNC 2011/3/27), iż w orzecznictwie sądowym przyjmowany jest również pogląd *kwalifikujący postępowanie klauzulowe jako autonomiczne, stanowiące „pomost” pomiędzy*

postępowaniem rozpoznawczym i egzekucyjnym (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, str. 7).

Według Skarżącej, *wyłączenie możliwości złożenia skargi na przewlekłość w postępowaniu klauzulowym pozbawia stronę podstawowego środka realizacji prawa do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przyznanego art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, str. 8).* Zdaniem Skarżącej, prowadzi to do powstania luki prawnej. Z jednej strony bowiem przepis art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz przepisy art. 6 § 1 i art. 781¹ k.p.c. przewidują niezwłoczne (w terminie 3 dni) rozpoznanie sprawy w sprawie nadania klauzuli wykonalności. *Z drugiej zaś – zainteresowany pozbawiony jest jakiegokolwiek środka mającego zapewnić realizację ww. prawa, mimo, że w innego rodzaju postępowaniach przepisy prawa przewidują środki mające zapewnić rozpoznanie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (tamże).*

Skarżąca wskazała ponadto, iż, *ze względu na systematykę umiejscowienia w k.p.c. przepisów art. 776 – 795 odnoszących się do postępowania klauzulowego, do sprawy o nadanie klauzuli wykonalności znajdują również zastosowanie przepisy ogólne o postępowaniu egzekucyjnym przewidziane w Tytule I Części Trzeciej tej ustawy.* Nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności zostało zatem, systemowo i funkcjonalnie, bezpośrednio połączone z prowadzeniem postępowania egzekucyjnego.

W ocenie Skarżącej, jeżeli skargę na przewlekłość postępowania przed sądem cywilnym można wnieść zarówno w postępowaniu rozpoznawczym (art. 1 ust. 1 u.s.n.p.), jak i w postępowaniu egzekucyjnym (art. 1 ust. 2 u.s.n.p.), to brak możliwości wniesienia takiej skargi w postępowaniu klauzulowym tworzy lukę w ochronie konstytucyjnego prawa do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Dotyczy to okresu, *kiedy sprawa znajduje się pomiędzy postępowaniem rozpoznawczym a egzekucją (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, str. 9).* Skarżąca podkreśliła przy tym, iż nieuzasadnione opóźnienie w nadaniu klauzuli

wykonalności powoduje opóźnienie wszczęcia egzekucji i może mieć ujemny wpływ na jej skuteczność.

Skarżąca podniosła ponadto, że w przypadku uzyskania zabezpieczenia w postępowaniu rozpoznawczym, wierzyciel ma niezaprzeczalny interes w tym, aby postępowanie klauzulowe trwało jak najkrócej, tj. by egzekucja została wszczęta przed upływem terminu przewidzianego w terminie określonym art. 754¹ § 1 k.p.c. Zgodnie bowiem z tym przepisem, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej albo jeżeli sąd inaczej nie postanowi, zabezpieczenie udzielone według przepisów Tytułu II k.p.c. upada po upływie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie, które podlegało zabezpieczeniu. Według Skarżącej, w takim przypadku skarga na przewlekłość postępowania klauzulowego może stanowić środek dyscyplinujący sąd do jak najszybszego wydania postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności.

Skarżąca wskazała też, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 22 listopada 2010 r., sygn. P 28/08 (OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 105) stwierdził, iż postanowienie sądu o nadaniu klauzuli wykonalności jest orzeczeniem sądowym, a zatem realizuje funkcję jurysdykcyjną, a nie administracyjną. Nie jest zatem czynnością o charakterze materialno-technicznym.

Według Skarżącej, w sytuacji, gdy postępowanie klauzulowe ma charakter sprawy cywilnej, brak jest jakichkolwiek podstaw uzasadniających wyłączenie możliwości złożenia skargi na przewlekłość tegoż postępowania. Skarżąca podniosła przy tym, iż wyłączenie możliwości złożenia skargi na przewlekłość postępowania w sprawie nadania klauzuli wykonalności *sprzeciwia się mocy wiążącej wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (...) w sprawie Kudła przeciwko Polsce nr 30210/96 z 26.10.2000. W wyroku tym ETPC potwierdził m.in., że prawo do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie jest zagwarantowane art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (...). Z kolei zgodnie z art. 13 Konwencji: każdy, czyje prawa i wolności zawarte w Konwencji zostały naruszone, ma prawo do*

skutecznego środka odwoławczego do właściwego organu państwowego, także wówczas, gdy naruszenia dokonały osoby wykonujące swoje funkcje urzędowe (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, str. 11).

W ocenie Skarżącej, w tym kontekście stosowanie przepisów u.s.n.p. do postępowania w sprawie nadania klauzuli wykonalności *jest konieczne dla realizacji ciągłości rzeczywistej ochrony strony albo zainteresowanego przed przewlekłością postępowania sądowego* (tamże). Przewlekłość na etapie postępowania klauzulowego może bowiem, w określonych okolicznościach, *zniweczyć szanse wierzyciela legitymowanego prawomocnym wyrokiem na zaspokojenie egzekucyjne* (tamże). Zdaniem Skarżącej, występujące w orzecznictwie sądowym rozbieżności dotyczące wykładni przepisu art. 1 ust. 2 u.s.n.p., w zaskarżonym zakresie, mogą potwierdzać niekonstytucyjność tegoż przepisu (*vide* – str. 2 zażalenia Skarżącej na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 października 2016 r., sygn. Ts 125/16, o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej).

W niniejszej sprawie Trybunał Konstytucyjny, postanowieniem z dnia 26 października 2016 r., sygn. Ts 125/16, odmówił nadania biegu skardze konstytucyjnej.

W uzasadnieniu tegoż postanowienia Trybunał Konstytucyjny stwierdził m.in., iż z analizy orzecznictwa dotyczącego zaskarżonego art. 1 ust. 2 u.s.n.p. wynika, że nie istnieje jednoznaczne stanowisko dotyczące dopuszczalności wniesienia skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu klauzulowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Tym samym zarzut podniesiony w skardze konstytucyjnej nie może być uwzględniony w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym. Jego zbadanie prowadziłoby bowiem do oceny stosowania prawa, co pozostaje poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego.

Postanowieniem z dnia 19 czerwca 2018 r. Trybunał Konstytucyjny uwzględnił zażalenie Skarżącej na wskazane postanowienie z dnia 26 października 2016 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 19 czerwca 2018 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził m.in., że brak w orzecznictwie sądowym jednolitej wykładni przepisu zaskarżonego skargą konstytucyjną nie przesądza o tym, iż ma ona charakter skargi na stosowanie prawa. Rozbieżności występujące w procesie stosowania art. 1 ust. 2 u.s.n.p. mogą bowiem świadczyć o tym, iż przepis nie zapewnia należytej realizacji i ochrony praw konstytucyjnych w zakresie prawa do sądu. *Wobec braku jednolitego stanowiska judykatury odnośnie do rozumienia zaskarżonego przepisu, Trybunał – na etapie kontroli merytorycznej – powinien samodzielnie ustalić jego treść normatywną i zbadać, czy to właśnie nie w tej treści normatywnej tkwi źródło naruszenia praw konstytucyjnych, które podnosi skarżąca. Dopiero po dokonaniu tej oceny możliwe byłoby rozstrzygnięcie wątpliwości, czy naruszenie wynika bezpośrednio z treści normatywnej przepisu, czy też wyłącznie z błędnej wykładni sądowej (uzasadnienie postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 czerwca 2018 r., sygn. Ts 125/16, odpis postanowienia doręczony Prokuratorowi Generalnemu w dniu 6 lipca 2018 r.).*

W niniejszej sprawie na wstępie konieczne jest rozważenie kwestii formalnych dotyczących dopuszczalności merytorycznego rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny skargi konstytucyjnej.

Trybunał Konstytucyjny na każdym etapie postępowania jest bowiem obowiązany do badania, czy nie zachodzi ujemna przesłanka proceduralna do wydania wyroku, skutkująca obligatoryjnym umorzeniem tego postępowania. Z uwagi na to, że przepisy nie określają terminu wyłączającego możliwość badania dopuszczalności skargi konstytucyjnej, wymóg badania ujemnych przesłanek wydania orzeczenia, pociągających za sobą obligatoryjne umorzenie postępowania, jest aktualny przez cały czas rozpoznania skargi konstytucyjnej.

Badanie przez Trybunał Konstytucyjny, czy skarga konstytucyjna spełnia konstytucyjne i ustawowe wymogi niezbędne do jej rozpoznania, następuje więc także po zakończeniu etapu wstępnego rozpoznania i skierowaniu tejże skargi do merytorycznego rozpoznania. Skład wyznaczony do merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej nie jest związany wynikiem wstępnej weryfikacji jej dopuszczalności (*vide* – postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 6 lipca 2004 r., sygn. SK 47/03, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 74; 14 listopada 2007 r., sygn. SK 53/06, OTK ZU nr 10/A/2007, poz. 139; 18 czerwca 2013 r., sygn. SK 1/12, OTK ZU nr 5/A/2013, poz. 70; 29 stycznia 2014 r., sygn. SK 9/12, OTK ZU nr 1/A/2014, poz. 8; 9 maja 2017 r., sygn. SK 18/16, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 37; 5 lipca 2017 r., sygn. SK 8/16, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 54).

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji.

Skarga konstytucyjna powinna spełniać wymogi formalne określone w przepisach ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Zgodnie z art. 53 ust. 1 pkt 3 tej ustawy, skarga konstytucyjna powinna zawierać uzasadnienie zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub prawem skarżącego, z powołaniem argumentów lub dowodów na poparcie tego zarzutu.

Braki formalne skargi konstytucyjnej w tym zakresie skutkują koniecznością umorzenia postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Sformułowanie zarzutu w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym oznacza sprecyzowanie przez skarżącego krytyki, nadanie ściśle

określonej formy słownej jego twierdzeniu, że norma niższego rzędu jest niezgodna z normą wyższego rzędu. Istotę zarzutu stanowi zindywidualizowanie relacji między poddanym kontroli aktem normatywnym a wzorcem wskazanym przez skarżącego. Indywidualizacja ta polega na uzasadnieniu twierdzenia, że konkretny akt normatywny jest niezgodny z tym wzorcem. Uzasadnienie zarzutu musi polegać na sformułowaniu takich argumentów, które przemawiają na rzecz niezgodności zachodzącej pomiędzy normami wynikającymi z kwestionowanych przepisów a normami zawartymi we wzorcach kontroli. Wymóg uzasadnienia należy rozumieć jako nakaz odpowiedniego udowodnienia zarzutów w kontekście każdego wskazanego wzorca kontroli (zarówno wskazanego jako wzorzec podstawowy, jak i mającego charakter związkowy).

W procedurze kontroli norm ciężar dowodu, że zaskarżony przepis jest niezgodny z Konstytucją, spoczywa – co do zasady – na podmiocie inicjującym kontrolę przed Trybunałem Konstytucyjnym. Obowiązkiem tegoż podmiotu jest wykazanie bezpośredniego i konkretnego naruszenia wzorców kontroli, przy czym nie może się to sprowadzać do przytoczenia treści odpowiedniego przepisu Konstytucji. Przedstawiona przez skarżącego argumentacja powinna doprowadzić do obalenia przyjętego w systemie prawnym domniemania konstytucyjności i legalności przepisów prawa. Trybunał Konstytucyjny nie może zastąpić podmiotu występującego ze skargą konstytucyjną (pytaniem prawnym, wnioskiem) w wypełnieniu ustawowego obowiązku należytego uzasadnienia zarzutów niekonstytucyjności kwestionowanych przepisów prawnych (*vide* – postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 25 października 1999 r., sygn. SK 22/98, OTK ZU nr 6/1999, poz. 122; 5 czerwca 2013 r., sygn. SK 25/12, OTK ZU nr 5/A/2013, poz. 68; 28 lipca 2014 r., sygn. Ts 73/11, OTK ZU nr 4/B/2014, poz. 293; 1 lutego 2017 r., sygn. SK 38/14, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 2; 12 grudnia 2017 r., sygn. P 13/16, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 84).

Prześlanka odpowiedniego uzasadnienia zarzutów nie powinna być traktowana powierzchownie i instrumentalnie. Przytaczane w piśmie procesowym argumenty mogą być mniej lub bardziej przekonujące (...), lecz zawsze muszą być argumentami «nadającymi się» do rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny (wyrok Trybunał Konstytucyjnego z dnia 19 października 2010 r., sygn. P 10/10, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 78).

W myśl art. 69 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, Trybunał w toku postępowania powinien zbadać wszystkie istotne okoliczności w celu wszechstronnego wyjaśnienia sprawy (ust. 1) oraz nie jest związany wnioskami dowodowymi uczestników postępowania. Nie oznacza to w żadnym przypadku przerzucenia, przez podmiot inicjujący postępowanie w sprawie, ciężaru dowodzenia na Trybunał Konstytucyjny. Określona w art. 69 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym reguła postępowania ma więc zastosowanie dopiero wtedy, gdy podmiot inicjujący postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym wykazał się należyłą starannością, spełniając wszystkie wymagania konstytucyjne i ustawowe, w tym także wynikające z przepisu art. 53 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

W tym kontekście zauważyć należy, że w niniejszej sprawie w *petitum* skargi konstytucyjnej jako wzorce kontroli wskazane zostały przepisy art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

W skardze konstytucyjnej nie został uzasadniony zarzut naruszenia wzorca z art. 2 Konstytucji.

W tym zakresie skarga konstytucyjna nie zawiera szczegółowej i precyzyjnej argumentacji, która przemawiałaby za obaleniem domniemania konstytucyjności kwestionowanej regulacji.

W szczególności nie można uznać za wystarczające w tym zakresie stwierdzenia, iż zaskarżona regulacja narusza prawo do rozpatrzenia sprawy bez

nieuzasadnionej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), *którego realizacja wobec każdego obywatela stanowi jedną z przesłanek uznania Rzeczypospolitej Polskiej za demokratyczne państwo prawne, urzeczywistniające zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP)* [skarga konstytucyjna, str. 2].

W skardze konstytucyjnej nie powołano argumentów i dowodów na poparcie zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu z art. 2 Konstytucji. Uzasadnienie zarzutu – jak wcześniej podniesiono – nie może zaś ograniczać się do przytoczenia treści przepisu Konstytucji, wskazanego przez skarżącego jako wzorzec kontroli.

Skarga konstytucyjna w części dotyczącej zarzutu niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 2 Konstytucji nie spełnia więc wymogów określonych w art. 53 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Postępowanie w niniejszej sprawie we wskazanym zakresie podlega zatem umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 powołanej ustawy z dnia 30 listopada 2016 r., ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

W niniejszej sprawie merytorycznemu rozpoznaniu podlegają zatem zarzuty niezgodności kwestionowanej regulacji z wzorcami z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 77 ust. 2 Konstytucji.

Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji, *[k]ażdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.*

Jest to jedno z podstawowych praw podmiotowych jednostki i jedna z fundamentalnych gwarancji praworządności w demokratycznym państwie prawa. Prawo do sądu obejmuje: 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury sądowej, 2) prawo do właściwej, odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności – sprawiedliwego, rzetelnego postępowania sądowego, 3) prawo do

uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd w rozsądnym terminie, 4) prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy.

Warunkiem koniecznym umożliwienia jednostce realizacji prawa wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji jest zapewnienie jej dostępu do sądu, rozumianego jako możliwość uruchomienia stosownej procedury jurysdykcyjnej. Dopiero po przekroczeniu tego progu doniosłości nabierają pozostałe elementy składowe prawa do sądu. Przepis art. 45 ust. 1 Konstytucji obejmuje zatem prawo do sądu w ujęciu formalnym (dostępność drogi sądowej w ogóle) i materialnym (możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej). Ochronę taką gwarantuje m.in. takie ukształtowanie warunków realizacji prawa do sądu, które nie prowadzi do ograniczenia możliwości merytorycznego zbadania przez sąd zarzutów formułowanych przez skarżącego.

Istota sprawiedliwości (rzetelności) proceduralnej zawiera się w zapewnieniu stronom możliwości korzystania z praw i gwarancji procesowych oraz zagwarantowaniu rzetelnego i merytorycznego rozpatrzenia sprawy. Tak rozumiana rzetelność proceduralna obejmuje w szczególności: prawo do wysłuchania; prawo do informowania; zapewnienie uczestnikowi postępowania przewidywalności jego przebiegu; prawo do ujawniania w sposób czytelny motywów rozstrzygnięcia, co ma zapobiegać jego dowolności i arbitralności; sprawne rozstrzygnięcie sprawy w rozsądnym terminie, umożliwienie wszechstronnego zbadania okoliczności sprawy przez sąd. Minimalne wymogi w zakresie rzetelnej procedury wyznacza z jednej strony nakaz podmiotowego, a nie przedmiotowego traktowania uczestników postępowania, z drugiej zaś – zakaz arbitralnego działania sądu. Zasada sprawiedliwości proceduralnej ma charakter uniwersalny, dotyczy wszystkich etapów i rodzajów postępowania. Do koniecznych uprawnień strony w sprawiedliwej procedurze należą także odpowiednie środki zaskarżenia. Niezbędne jest takie ukształtowanie środków proceduralnych, aby możliwe było

właściwe zrównoważenie pozycji procesowej każdej ze stron. Przepis art. 45 ust. 1 Konstytucji odnosi się do wszelkich prawnie chronionych praw, wolności i interesów jednostki. Ustawa zasadnicza wprowadza domniemanie drogi sądowej, wobec czego wszelkie ograniczenia sądowej ochrony interesów jednostki muszą wynikać z przepisów ustawy zasadniczej i spełniać warunki wskazane w art. 31 ust. 3 Konstytucji (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 36; 8 listopada 2001 r., sygn. P 6/01, OTK ZU nr 8/2001, poz. 248; 31 stycznia 2005 r., sygn. SK 27/03, OTK ZU nr 1/A/2005, poz. 8; 9 lutego 2010 r., sygn. SK 10/09, OTK ZU nr 2/A/2010, poz. 10; 12 lipca 2011 r., sygn. SK 49/08, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 55; 11 marca 2014 r., sygn. K 6/13, OTK ZU nr 3/A/2014, poz. 29; 22 października 2015 r., sygn. SK 28/14, OTK ZU nr 9/A/2015, poz. 149; 15 listopada 2016 r., sygn. SK 46/15, OTK ZU z 2016 r., seria A, poz. 87; 20 kwietnia 2017 r., sygn. K 10/15, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 31; 3 października 2017 r., sygn. SK 31/15, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 62; 20 grudnia 2017 r., sygn. SK 37/15, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 90; 14 marca 2018 r., sygn. P 7/16, OTK ZU z 2018 r., seria A, poz. 14).

Z art. 45 ust. 1 wynika jednoznacznie wola ustrojodawcy, aby prawem do sądu objąć możliwie najszerszy zakres spraw. Ustalenie znaczenia pojęcia *sprawa* na gruncie tego przepisu Konstytucji wymaga uwzględnienia szerszego kontekstu normatywnego. Pojęcie *sprawy* jest autonomiczne i nie można go objaśniać jedynie przez odniesienie do pojęcia sprawy funkcjonującego w prawie karnym, cywilnym lub administracyjnym. Wąskie ujęcie funkcji wymiaru sprawiedliwości – przez pryzmat przepisów rangi ustawowej – determinowałoby bowiem zakres gwarancji konstytucyjnych i mogłoby skutecznie zablokować urzeczywistnienie prawa do sądu. Pojęcie *sprawy* obejmuje wszelkie sytuacje, w których pojawia się konieczność rozstrzygnięcia o sytuacji prawnej danego podmiotu w relacji z innymi równorzędnymi podmiotami lub w relacji z władzą publiczną, a jednocześnie natura danych stosunków prawnych wyklucza arbitralność

rozstrzygania o sytuacji prawnej podmiotu przez drugą stronę tego stosunku (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 czerwca 2018 r., sygn. K 53/16, OTK ZU z 2018 r., seria A, poz. 38 i przytoczone tam wcześniejsze orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego).

Konstytucyjne prawo do sądu obejmuje zarówno prawo do wymiaru sprawiedliwości, czyli merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawach z zakresu praw jednostki, jak i prawo do sądowej kontroli aktów, które godzą w konstytucyjne prawa i wolności jednostki. W tym ostatnim wypadku sąd realizuje czynności z zakresu ochrony prawnej, chroniąc jednostkę przed arbitralnością działań podmiotu sprawującego władztwo publiczne (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 13 stycznia 2015 r., sygn. SK 34/12, OTK ZU nr 1/A/2015, poz. 1; 22 października 2015 r., sygn. SK 28/14, *op. cit.*).

Zgodnie z art. 77 ust. 2 Konstytucji, *[u]stawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw.*

Wyrażony w tym przepisie zakaz zamykania drogi sądowej dochodzenia wolności lub praw ma charakter bezwzględny. Dyspozycja tego przepisu znajduje zastosowanie nie tylko w wypadkach, gdy ustawa wyłącza wprost prawo do zainicjowania postępowania przed sądem, lecz również – i w praktyce głównie – wtedy, gdy mimo braku wyraźnego wyłączenia, przepis ustawy lub znajdująca się w niej luka prawna prowadzą do identycznego rezultatu.

Pomiędzy art. 77 ust. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji zachodzi ścisły związek polegający na tym, że pierwszy z nich stanowi dopełnienie i gwarancję prawa zagwarantowanego w drugim. W konsekwencji art. 77 ust. 2 ustawy zasadniczej pełni rolę środka ochrony przed ingerencją w konstytucyjne prawo podmiotowe do sądu, jest jego gwarancją oraz wiąże się z wszystkimi elementami prawa do sądu. Związek między art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji wyraża się także w tym, że wykluczenie sądowej ochrony naruszonych wolności i praw jest zawsze pozbawieniem jednostki prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły

sąd, gwarantowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji. W tym kontekście regulacja, która wyklucza ochronę sądową, narusza zarówno art. 77 ust. 2, jak i art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Przepis art. 77 ust. 2 Konstytucji ma także samodzielne znaczenie normatywne. Gwarantuje bowiem konstytucyjne prawo podmiotowe, dotyczące sytuacji, jaką jest całkowite, bezpośrednie lub pośrednie, pozbawienie możliwości rozpoznania sprawy przez sąd w postępowaniu sądowym (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 14 czerwca 1999 r., sygn. K. 11/98, OTK ZU nr 5/1999, poz. 97; 10 maja 2000 r., sygn. K. 21/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 109; 12 marca 2002 r., sygn. P 9/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 14; 8 grudnia 2009 r., sygn. SK 34/08, OTK ZU nr 11/A/2009, poz. 165; 12 stycznia 2010 r., sygn. SK 2/09, OTK ZU nr 1/A/2010, poz. 1; 18 lipca 2011 r., sygn. K 25/09, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 57; 3 października 2017 r., sygn. SK 31/15, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 62; 20 grudnia 2017 r., sygn. SK 37/15, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 90).

Przepis art. 1 ust. 2 u.s.n.p. stanowi:

Art. 1. (...).

2. Przepisy ustawy stosuje się odpowiednio, gdy na skutek działania lub bezczynności sądu albo komornika sądowego doszło do naruszenia prawa strony do przeprowadzenia i zakończenia bez nieuzasadnionej zwłoki sprawy egzekucyjnej lub innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego.

Przepis ten, w niezmienionym brzmieniu, obowiązuje od dnia wejścia w życie u.s.n.p., tj. od 17 września 2004 r.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 u.s.n.p., w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 maja 2009 r., ustawa ta reguluje zasady i tryb wnoszenia oraz rozpoznawania skargi strony, której prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki zostało naruszone na skutek działania lub bezczynności sądu lub prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze.

W myśl art. 2 ust. 1 u.s.n.p., *[s]trona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania).*

Uprawnionym do wniesienia skargi o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego ona dotyczy, nastąpiło naruszenie prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (dalej: skarga na przewlekłość), w postępowaniu cywilnym jest strona, interwenient uboczny i uczestnik postępowania (art. 3 pkt 5 u.s.n.p.).

Zgodnie zaś z art. 3 pkt 7 u.s.n.p., w postępowaniu egzekucyjnym oraz innym postępowaniu dotyczącym wykonania orzeczenia sądowego uprawnionym do wniesienia skargi na przewlekłość jest strona oraz inna osoba realizująca swoje uprawnienia w tym postępowaniu.

W u.s.n.p. przyjęto rozwiązanie, zgodnie z którym, co do zasady, sądem właściwym do rozpoznania skargi na przewlekłość jest sąd przełożony nad sądem, przed którym toczy się postępowanie (art. 4 ust. 1).

W myśl jednak art. 4 ust. 4 u.s.n.p., sądem właściwym do rozpoznania skargi na przewlekłość w postępowaniu egzekucyjnym lub innym postępowaniu dotyczącym wykonania orzeczenia sądowego jest sąd okręgowy, w którego okręgu prowadzona jest egzekucja lub wykonywane są inne czynności, a gdy egzekucja lub inne postępowanie dotyczące wykonania orzeczenia sądowego prowadzone jest w dwu lub więcej okręgach – sąd, w okręgu którego dokonano pierwszej czynności.

Zgodnie z art. 5 ust. 1 u.s.n.p., *[s]kargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania, wnosi się w toku postępowania w sprawie.*

Skargę na przewlekłość postępowania egzekucyjnego lub innego postępowania dotyczącego wykonania orzeczenia sądowego wnosi się do sądu okręgowego, w którego okręgu prowadzona jest egzekucja lub wykonywane są inne czynności, a gdy egzekucja lub inne postępowanie dotyczące wykonania orzeczenia sądowego prowadzone jest w dwu lub więcej okręgach – sądu, w okręgu którego dokonano pierwszej czynności (art. 5 ust. 3 u.s.n.p.).

Na podstawie art. 15 ust. 1 u.s.n.p., strona, której skarga na przewlekłość została uwzględniona, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody wynikłej ze stwierdzonej przewlekłości od Skarbu Państwa albo solidarnie od Skarbu Państwa i komornika.

Zgodnie zaś z art. 16 u.s.n.p., [s]trona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania zgodnie z art. 5 ust. 1, może dochodzić - na podstawie art. 417 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2017 r. poz. 459, 933 i 1132) – naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy.

W niniejszej sprawie z *petitum* oraz uzasadnienia skargi konstytucyjnej wynika, iż poruszony w niej problem dotyczy zgodności z Konstytucją stanu prawnego, w którym stronie nie przysługuje skarga na przewlekłość w postępowaniu w sprawie nadania klauzuli wykonalności. Skarżąca kwestionuje bowiem konstytucyjność art. 1 ust. 2 u.s.n.p. w zakresie, w jakim przepis ten wyłącza możliwość złożenia skargi na przewlekłość w postępowaniu klauzulowym.

Zauważyć należy, iż z literalnego brzmienia przepisu art. 1 ust. 2 u.s.n.p. oraz jego otoczenia normatywnego, zawartego w uregulowaniach tej ustawy, nie wynika wprost niedopuszczalność wniesienia skargi na przewlekłość postępowania klauzulowego.

Podstawowe znaczenie dla oceny zgodności art. 1 ust. 2 u.s.n.p. ma zatem jego treść normatywna przyjęta w orzecznictwie sądowym, w zakresie

dotyczącym objęcia postępowania klauzulowego przepisami tej ustawy. Innymi słowy – przyjęta w procesie stosowania prawa wykładnia art. 1 ust. 2 u.s.n.p., dotycząca uznania postępowania klauzulowego za *sprawę egzekucyjną lub inną sprawę dotyczącą wykonania orzeczenia sądowego* w rozumieniu tegoż przepisu.

Wskazać przy tym należy, że Trybunał Konstytucyjny nie bada aktów stosowania prawa, a jedynie zgodność z ustawą zasadniczą aktów normatywnych. Nie jest kolejną instancją weryfikującą orzeczenia sądowe czy rozstrzygnięcia organów administracji publicznej. Trybunał Konstytucyjny bierze jednak pod uwagę, że niezgodność aktu normatywnego z Konstytucją może przybierać różne formy. Niekiedy bowiem rzeczywiste znaczenie przepisów aktu normatywnego ujawnia się dopiero w procesie ich stosowania. Niezależnie od intencji twórców ustawy, organy ją stosujące mogą bowiem wydobyć z niej treści nie do pogodzenia z normami, zasadami lub wartościami, których poszanowania wymaga Konstytucja. Kognicja Trybunału Konstytucyjnego obejmuje zatem także takie treści normatywne, które zostały niejako twórczo wyprowadzone z aktu normatywnego w drodze jego utrwalonej w sposób oczywisty wykładni. Jeżeli określony sposób rozumienia przepisu ustawy utrwalił się już w sposób oczywisty, a zwłaszcza jeśli znalazł jednoznaczny i autorytatywny wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego bądź NSA, to należy uznać, że przepis ten – w praktyce swego stosowania – nabrał takiej właśnie treści, jaką odnalazły w nim najwyższe instancje sądowe naszego kraju. Jeżeli taka stabilizacja nastąpiła, to przyjmuje się, że przepis zyskał rozumienie przyjęte w tej wykładni. To rozumienie przepisu przyjmuje się jako podstawę oceny jego konstytucyjności. Norma prawna dekodowana z danego przepisu zgodnie z ustaloną praktyką może być zatem przedmiotem kontroli konstytucyjności, ale tylko wtedy, gdy utrwalona i konsekwentna praktyka stosowania prawa w sposób bezsporny ustaliła wykładnię danego przepisu, a jednocześnie przyjęta interpretacja nie jest kwestionowana przez przedstawicieli doktryny (*vide* – postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 16 października 2007 r., sygn. SK 13/07, OTK ZU

nr 9/A/2007, poz. 115; 14 kwietnia 2016 r., sygn. Ts 275/14, OTK ZU z 2016 r., seria B, nr 345; 28 czerwca 2017 r., sygn. SK 20/16, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 52; 27 marca 2018 r., sygn. P 1/16, OTK ZU z 2018 r., seria A, poz. 15 oraz wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 31 marca 2005 r., sygn. SK 26/02, OTK ZU nr 3/A/2005, poz. 29; 24 czerwca 2008 r., sygn. SK 16/06, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 85; 2 czerwca 2009 r., sygn. SK 31/08, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 83; 5 kwietnia 2011 r., sygn. P 26/09, OTK ZU nr 3/A/2011, poz. 18).

Jak stwierdził jednak Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 października 2010 r., sygn. K 10/08 (OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 81), *w razie konkretnej kontroli konstytucyjności w postaci skargi konstytucyjnej, gdzie kontroli jest poddany przepis będący podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia, chodzi o normę o treści i zakresie obowiązywania wynikającym z ustalonego, powszechnego znaczenia w rzeczywistości nadawanego kontrolowanym przepisom, a nie o jedną z możliwych wersji abstrakcyjnie dokonywanej interpretacji.* Trybunał stwierdził, że w sytuacji kontroli konkretnej, i to w szczególności dotyczącej skargi konstytucyjnej, dla przyjęcia, że mamy do czynienia z nadaniem przepisowi określonego rozumienia, nie wystarczy, aby rozumienie to wynikało z jednoznacznej i autorytatywnej uchwały Sądu Najwyższego, mającej walor zasady prawnej. *Możliwość przeprowadzenia kontroli w trybie skargi konstytucyjnej uzależniona jest ponadto od uznania, że taka uchwała SN nadała zakwestionowanemu przepisowi jednolite znaczenie. Tym samym w przypadku skargi konstytucyjnej nie wystarczy swoiste domniemanie utrwalonego rozumienia określonego przepisu wynikające z jednoznacznego i autorytatywnego orzecznictwa najwyższych instancji sądowych naszego kraju.*

Rola Trybunału Konstytucyjnego nie polega przy tym na rozstrzyganiu sporów o wykładnię przepisów prawa. W jego kompetencji nie ma dokonywania powszechnie obowiązującej wykładni prawa (*vide* – postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 17 lipca 2014 r., sygn. P 28/13, OTK ZU nr 7/A/2014,

poz. 84; 29 kwietnia 2015 r., sygn. P 23/15, OTK ZU nr 4/A/2015, poz. 61; 15 września 2015 r., sygn. P 89/15, OTK ZU nr 8/A/2015, poz. 129).

Należy jednak równocześnie odrzucić jako bezpodstawny wniosek, że w razie ujawnienia rozbieżności interpretacyjnych Trybunałowi nie wolno merytorycznie wypowiedzieć się na temat konstytucyjności regulacji prawnej, której one dotyczą (szeroko o tym wyrok TK z 13 września 2011 r., sygn. P 33/09). Akceptacja przeciwnego poglądu, (...), oznaczałaby, że Trybunał nie jest władny samodzielnie ustalać treści przepisów prawnych poddawanych jego kontroli, lecz musi oczekiwać na ugruntowanie jakiejś (jakiegokolwiek) linii orzeczniczej bądź przynajmniej utrwalenie się istotnego rozdzwieku w ich wykładni, co zresztą w praktyce może nie nastąpić (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 czerwca 2017 r., sygn. K 16/15, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 49).

Każda ocena konstytucyjności zakłada zatem konieczność dokonania wykładni tekstu prawnego i porównania wyinterpretowanej normy z konstytucyjnym wzorcem. Wszystkie wyroki Trybunału, niosące w sobie kontrolę zgodności normy z Konstytucją, są zatem efektem uprzednich rozumowań interpretacyjnych i inferencyjnych. Kompetencji do przyjmowania określonych założeń co do sposobu rozumienia tekstu prawnego w procesie kontroli konstytucyjności nie można przeto Trybunałowi odmówić.

W kontekście niniejszej sprawy podkreślić trzeba, iż w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego prezentowane jest stanowisko, zgodnie z którym wydanie orzeczenia o niekonstytucyjności nie powinno nastąpić wówczas, gdy możliwe jest nadanie kontrolowanym przepisom takiego rozumienia, które doprowadzi je do zgodności z normami, zasadami i wartościami ustanowionymi przez Konstytucję. Jeśli tylko pozwalają na to przyjęte w kulturze prawnej reguły egzegezy tekstów prawnych, przepis należy wyłożyć tak, by okazał się zgodny z Konstytucją, odrzucając warianty interpretacyjne prowadzące do odczytania przepisu jako niekonstytucyjnego. Tym samym, jeśli możliwa jest taka interpretacja przepisu, która pozwala osiągnąć stan odpowiadający ustawie

zasadniczej, stwierdzenie niezgodności z Konstytucją nie powinno nastąpić, a pożądany stan rzeczy należy osiągnąć w ten właśnie sposób. Taka technika wykładni ma pierwszeństwo i jest stosowana przez Trybunał, ponieważ odzwierciedla zasadę domniemania konstytucyjności ustaw. Przeciwnie rozumowanie godziłoby w tę zasadę. Dążenie bowiem do adaptacji przepisu ustawy do treści norm konstytucyjnych na poziomie wykładni jest z wielu powodów bardziej operatywną metodą zapewnienia spójności pionowej systemu prawnego niż podważenie konstytucyjności analizowanej regulacji i jej derogacja. Wobec tego wydanie orzeczenia o niekonstytucyjności badanych przepisów okaże się potrzebne, gdy w toku postępowania zostanie wykazane, iż żaden z dopuszczalnych rezultatów wykładni zaskarżonego przepisu nie pozwala nadać mu rozumienia zgodnego z normami, zasadami i wartościami konstytucyjnymi (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 5 stycznia 1999 r., K. 27/98, OTK ZU nr 1/1999, poz. 1; 10 lipca 2000 r., SK 12/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 143; 12 czerwca 2002 r., sygn. P 13/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 42; 2 marca 2004 r., sygn. SK 53/03, OTK ZU nr 3/A/2004, poz. 16; 31 sierpnia 2006 r., sygn. K 25/06, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 96; 11 maja 2007 r., sygn. K 2/07, OTK ZU nr 5/A/2007, poz. 48; 21 kwietnia 2016 r., sygn. K 2/14, OTK ZU z 2016 r., seria A, poz. 18). Wskazana zasada pierwszeństwa stosowania techniki prokonstytucyjnej wykładni kontrolowanych przez Trybunał Konstytucyjny przepisów może jednak ulegać modyfikacji w szczególnych sytuacjach, mianowicie wtedy, gdy nie zapobiega wypaczeniu interpretacji przepisu przez organy go stosujące poprzez jego niejednorodną wykładnię (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2000 r., sygn. SK 12/99, *op. cit.*).

W k.p.c. przepisy regulujące postępowanie klauzulowe (art. 785 – 796) zostały zamieszczone w Części trzeciej *Postępowanie egzekucyjne*, w Tytule pierwszym Dziale II *Tytuły egzekucyjne i klauzula wykonalności*.

Zgodnie z art. 776 k.p.c., *[p]odstawą egzekucji jest tytuł wykonawczy. Tytułem wykonawczym jest tytuł egzekucyjny zaopatrzony w klauzulę wykonalności, chyba że ustawa stanowi inaczej.*

W piśmiennictwie wskazuje się na trzy zasadnicze warunki dopuszczalności egzekucji sądowej:

- 1) istnienie ważnego tytułu egzekucyjnego, podlegającego wykonaniu w drodze egzekucji sądowej;
- 2) nadanie temu tytułowi klauzuli wykonalności;
- 3) wniosek wierzyciela o wszczęcie egzekucji lub żądanie przeprowadzenia egzekucji z urzędu {vide – P. Telenga, *Komentarz aktualizowany do art. 776*, [w:] A. Jakubecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz do art. 730-1217*, Wolters Kluwer Polska 2018 r.}.

W k.p.c. szczegółowo wymienione zostały tytuły egzekucyjne, do których zostały zaliczone: prawomocne lub podlegające natychmiastowemu wykonaniu orzeczenia sądów i ugody zawarte przed sądem (art. 777 § 1 pkt 1); prawomocne lub podlegające natychmiastowemu wykonaniu orzeczenia referendarzy sądowych (art. 777 § 1 pkt 1¹); inne orzeczenia, ugody i akty, które z mocy ustawy podlegają wykonaniu w drodze egzekucji sądowej (art. 777 § 1 pkt 3) oraz określone rodzaje aktów notarialnych (art. 777 § 1 pkt 4 - 6 i § 2).

W myśl art. 781 § 1 k.p.c., *[t]ytułowi egzekucyjnemu pochodzącemu od sądu klauzulę wykonalności nadaje sąd pierwszej instancji, w którym sprawa się toczyła lub toczy. Sąd drugiej instancji nadaje klauzulę wykonalności, dopóki akta sprawy znajdują się w tym sądzie, nie dotyczy to jednak Sądu Najwyższego oraz przypadków, o których mowa w art. 778¹, art. 786, art. 787, art. 787¹, art. 788 i art. 789.*

Czynności w sprawach o nadanie klauzuli wykonalności tytułom egzekucyjnym, o których mowa w art. 777 § 1 k.p.c., może wykonywać referendarz sądowy (art. 781 § 1¹ k.p.c.).

Klauzulę wykonalności nadaje sąd w składzie jednego sędziego, na wniosek wierzyciela. Sąd z urzędu nadaje klauzulę wykonalności tytułowi egzekucyjnemu wydanemu w postępowaniu, które zostało lub mogło być wszczęte z urzędu, a także innemu tytułowi egzekucyjnemu w części, w jakiej obejmuje grzywnę lub karę pieniężną orzeczoną w postępowaniu cywilnym lub koszty sądowe w sprawach cywilnych przysługujące Skarbowi Państwa (art. 782 § 1 k.p.c.).

Zgodnie z art. 781¹ k.p.c., *[w]niosek o nadanie klauzuli wykonalności sąd rozpoznaje niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 3 dni od dnia jego złożenia.*

Postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności wymienia także tytuł egzekucyjny, a w razie potrzeby oznacza świadczenie podlegające egzekucji i zakres egzekucji oraz wskazuje czy orzeczenie podlega wykonaniu jako prawomocne, czy jako natychmiast wykonalne (art. 783 § 1 zd. pierwsze k.p.c.).

Zgodnie z art. 783 § 1¹ k.p.c., *[n]iezwłocznie po ogłoszeniu postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności, a gdy ogłoszenia nie było niezwłocznie po jego wydaniu, klauzulę wykonalności umieszcza się na tytule egzekucyjnym, a w przypadkach, o których mowa w art. 781 § 1², na zweryfikowanym przez sąd dokumencie uzyskanym z systemu teleinformatycznego potwierdzającym istnienie i treść tytułu egzekucyjnego. Klauzula wykonalności zawiera stwierdzenie, że tytuł egzekucyjny uprawnia do egzekucji, a w razie potrzeby - także informacje wskazane w § 1. Klauzulę wykonalności podpisuje sędzia albo referendarz sądowy.*

Na postanowienie sądu co do nadania klauzuli wykonalności przysługuje zażalenie (art. 795 § 1 k.p.c.). Termin do wniesienia zażalenia biegnie dla wierzyciela od dnia wydania mu tytułu wykonawczego lub zawiadomienia go o utworzeniu tytułu wykonawczego w systemie teleinformatycznym albo od dnia ogłoszenia postanowienia odmownego, a gdy ogłoszenia nie było – od dnia

doręczenia tego postanowienia. Dla dłużnika termin ten biegnie od dnia doręczenia mu zawiadomienia o wszczęciu egzekucji (art. 795 § 2 k.p.c.).

W odniesieniu do postępowania klauzulowego w piśmiennictwie prezentowany jest pogląd, zgodnie z którym postępowanie to, mimo że jest unormowane przepisami zawartymi w księdze drugiej k.p.c., nie jest zaliczane do postępowania egzekucyjnego. Postępowanie egzekucyjne polega bowiem na podejmowaniu czynności mających na celu przymusową realizację świadczenia określonego w tytule egzekucyjnym, a tym samym urzeczywistnienie określonej normy prawa materialnego. Postępowanie klauzulowe zaś, jako stadium pośrednie między postępowaniem rozpoznawczym a postępowaniem egzekucyjnym, jest tylko *pomostem* między tymi rodzajami postępowania. Podkreśla się autonomiczny charakter postępowania klauzulowego w stosunku do postępowania rozpoznawczego i tzw. właściwego postępowania egzekucyjnego {*vide* – D. Zawistowski, *Komentarz do art. 781*, [w:] H. Dolecki (red.), T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom IV. Artykuły 730-1088*, LEX/el 2014 r.; P. Telenga, *Komentarz aktualizowany do art. 781*, [w:] A. Jakubecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz do art. 730-1217, op. cit.*}. Wskazuje się przy tym, iż uznanie postępowania klauzulowego za autonomiczne pozwala w kwestiach nieuregulowanych jego przepisami na odpowiednie stosowanie, zgodnie z art. 13 § 2 k.p.c., przepisów o procesie, a zarazem determinuje prezentowany w doktrynie pogląd, według którego postanowienie w przedmiocie nadania tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności jest postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie {*vide* – H. Pietrzykowski, T. Ereciński, *Komentarz do art. 781*, [w:] T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom V. Postępowanie egzekucyjne*, Wolters Kluwer, 2016 r.}.

Podnosi się, iż postępowanie klauzulowe, pełniąc funkcję pomocniczą wobec postępowania egzekucyjnego, jest samodzielnym postępowaniem sądowym warunkującym wszczęcie i przeprowadzenie postępowania

egzekucyjnego {*vide* – B. Pękalski, A. Stangret-Smoczyńska, *Komentarz do art. 781*, [w:] J. Gołaczewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz*, LEX/el 2012 r.}.

W piśmiennictwie podnosi się też, że postępowanie klauzulowe jest częścią postępowania egzekucyjnego – fazą wstępną przed jego wszczęciem. Na rzecz tego poglądu podnoszone są argumenty natury systemowej, wskazujące, iż, ze względu na umiejscowienie w k.p.c. oraz historyczne i funkcjonalne powiązanie z postępowaniem egzekucyjnym, należałoby zaliczyć postępowanie klauzulowe do fazy wstępnej postępowania egzekucyjnego [*vide* – M. Muzyka, *Glosa do uchwały SN z dnia 4 sierpnia 2016 r., III SPZP 1/16 (OSNP 2017 r. nr 5, poz. 63)*, *Studia Prawnicze i Administracyjne* nr 22 z 2017 r., Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, str. 80].

W piśmiennictwie prezentowane jest też stanowisko, zgodnie z którym postępowanie klauzulowe można zakwalifikować jako postępowanie egzekucyjne w szerokim znaczeniu lub postępowanie dotyczące wykonania orzeczenia sądowego {*vide* – M. Muliński, *Komentarz do art. 781¹*, [w:] J. Jankowski (red.), *Kodeks Postępowania Cywilnego. Tom II. Komentarz. Art. 730-1217*, Warszawa 2015 r.; A. Marciniak, *Komentarz do art. 781¹*, [w:] A. Marciniak (red.), K. Piasecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Tom III. Komentarz. Art. 730–1088*, Warszawa 2015 r., przyt. za M. Muzyka, *op. cit.*, str. 83}.

W piśmiennictwie wyrażany jest też pogląd, iż postępowanie klauzulowe jest samoistnym, odrębnym postępowaniem w sprawie. Wskazuje się przy tym, że postępowanie klauzulowe mieści się w zasadniczym nurcie postępowania, jakie w danej sprawie zostało wszczęte. Postępowanie to zmierza do załatwienia sprawy cywilnej przez ustalenie, że zachodzą przesłanki do przymusowego wykonania świadczenia stwierdzonego w określonym akcie (tytuł egzekucyjny). Z tego względu jako niewystarczające ocenia się takie ujęcia, według których postępowanie klauzulowe ma charakter pomocniczy i ochrona prawna jest w nim

udzielana jedynie pośrednio {*vide* – W. Broniewicz, *Wszczęcie i przebieg postępowania egzekucyjnego*, [w:] E. Warzocha (red.), *Współczesne tendencje rozwoju procedury cywilnej w Europie*, Warszawa 1990 r., str. 78 i nast.; M. Muliński, *Postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności krajowemu tytułowi egzekucyjnemu*, Warszawa 2005 r., str. 21- 22}.

W orzecznictwie sądowym również występują rozbieżności dotyczące charakteru postępowania klauzulowego.

Prezentowane jest stanowisko, zgodnie z którym postępowanie klauzulowe ma charakter postępowania autonomicznego wobec postępowania rozpoznawczego i postępowania egzekucyjnego. Stanowi stadium pośrednie pomiędzy tymi dwoma postępowaniami. Nie jest ono kolejnym postępowaniem rozpoznawczym, ponieważ w jego toku ma jedynie dojść do stwierdzenia, iż powstały uprzednio tytuł uprawnia do egzekucji, a w razie potrzeby tytuł ten uzupełnić (*vide* – uchwały SN z dnia: z dnia 9 listopada 1994 r., sygn. III CZP 143/94, LEX nr 4143; 27 kwietnia 2001 r., III CZP 11/01, LEX nr 46549; 18 marca 2011 r., III CZP 117/10, LEX nr 738031; 4 sierpnia 2016 r., sygn. III SPZP 1/16, LEX nr 2086136).

Pogląd o autonomicznym wobec postępowania rozpoznawczego i egzekucyjnego charakterze postępowania klauzulowego wyrażony został również w uzasadnieniu uchwały SN z dnia 5 stycznia 1999 r., sygn. III CZP 54/98 (OSNC 1999, nr 6, poz. 105), przy jednoczesnym uznaniu, że w ramach pojęcia *sprawa egzekucyjna* mieści się niewątpliwie nadanie klauzuli wykonalności. W uchwale tej SN jako *sprawę egzekucyjną* określił sprawę, w której chodzi o przymusowe urzeczywistnienie praw i obowiązków ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa pracy, ubezpieczeń społecznych i innych.

Wyrażany jest także pogląd, iż nadanie klauzuli wykonalności jest czynnością sądową, która systemowo (ze względu na systematykę k.p.c.) oraz genetycznie i funkcjonalnie wiąże się z postępowaniem egzekucyjnym.

Postępowanie klauzulowe jest zatem fazą postępowania egzekucyjnego (*vide* – postanowienia SN z dnia: 6 lipca 1999 r., sygn. I PZ 25/99, OSNAPUS 2000/22/822; 18 lutego 2005 r., sygn. III SPP 30/05, OSNP 2005/17/278).

W postanowieniu z dnia 18 stycznia 2017 r., sygn. III SPZP 2/16 (LEX nr 2203501) SN wyraził pogląd, iż postępowanie klauzulowe jest postępowaniem głównym (w sprawie), należąc do głównego nurtu postępowania, w którym sąd orzeka o dopuszczalności wykonania w drodze egzekucji sądowej świadczenia stwierdzonego w określonym akcie. Postanowienie to zostanie szerzej omówione w dalszej części niniejszego stanowiska.

Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 października 2017 r., sygn. SK 31/15 (OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 62) stwierdził, iż *[p]ostępowanie związane z nadaniem tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności ma charakter autonomiczny zarówno w stosunku do postępowania rozpoznawczego, jak i do właściwego postępowania egzekucyjnego (którego celem jest przymusowe wyegzekwowanie świadczenia)*. Pogląd taki Trybunał Konstytucyjny wyraził także wcześniej – w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 września 2006 r., sygn. P 2/06 (OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 98).

Należy przy tym zwrócić uwagę, iż w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 listopada 2010 r., sygn. P 28/08 (OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 105), Trybunał Konstytucyjny, dostrzegając istniejące w piśmiennictwie spory dotyczące ustalenia, czy postępowanie w sprawie nadania klauzuli wykonalności jest elementem postępowania egzekucyjnego *sensu stricto*, czy też jest odrębnym postępowaniem (następującym po postępowaniu rozpoznawczym, a poprzedzającym właściwe postępowanie egzekucyjne), stwierdził, że całość czynności związanych z nadaniem klauzuli wykonalności należy traktować jako postępowanie sądowe. Trybunał Konstytucyjny podniósł przy tym, że nadanie klauzuli wykonalności jest aktem sądowym, *w którym sąd stwierdza, że tytuł egzekucyjny przedstawiony przez wierzyciela nadaje się do wykonania i że prowadzenie egzekucji przeciwko dłużnikowi jest dopuszczalne oraz że orzeczenie*

to podlega wykonaniu jako prawomocne lub natychmiast wykonalne. (...). Nie budzi wątpliwości, że postanowienie sądu o nadaniu klauzuli wykonalności jest orzeczeniem sądowym, a więc realizacją funkcji jurysdykcyjnej, a nie administracyjnej (ibidem).

Zauważyć należy, iż w orzecznictwie sądowym występowały rozbieżności dotyczące problematyki dopuszczalności skargi na przewlekłość w postępowaniu klauzulowym, które związane były przede wszystkim z odmiennością poglądów dotyczących usytuowania tegoż postępowania w stosunku do postępowania egzekucyjnego.

Stanowisko o dopuszczalności skargi na przewlekłość w postępowaniu w sprawie nadania klauzuli wykonalności zaprezentował SN w postanowieniu z dnia 18 lutego 2005 r., sygn. III SPP 30/05 (*op. cit.*).

W przedmiotowym postanowieniu SN, rozstrzygając zagadnienie dotyczące określenia sądu właściwego do orzekania w sprawie skargi na przewlekłość w postępowaniu klauzulowym, w uzasadnieniu wyraził równocześnie jednoznaczny pogląd o dopuszczalności wniesienia i merytorycznego rozpoznania przez sąd takiej skargi, stwierdzając m.in., iż *[n]adanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności jest czynnością sądową, która niewątpliwie systemowo (ze względu na systematykę Kodeksu postępowania cywilnego zarówno przed zmianami, które weszły w życie po dniu 5 lutego 2005 r. w wyniku nowelizacji wynikającej z ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 172, poz. 1804, jak i po tych zmianach), genetycznie i funkcjonalnie łączy się bezpośrednio z prowadzeniem postępowania egzekucyjnego.* SN stwierdził, iż przepisy dotyczące nadawania klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu pochodzącemu od sądu (art. 781 § 1 i § 3 k.p.c.) oraz zaskarżalności postanowienia sądu co do nadania klauzuli wykonalności (art. 795 k.p.c.), ulokowane w dziale II k.p.c., stanowią niewątpliwie część systemowej regulacji dotyczącej postępowania egzekucyjnego. W ocenie SN, w konfrontacji z treścią

art. 4 ust. 4 u.s.n.p. oznacza to, że sprawę ze skargi na przewlekłość postępowania o nadanie klauzuli wykonalności jako wstępnej fazy postępowania egzekucyjnego powinien rozpoznać sąd okręgowy, w którego okręgu prowadzona jest (ma być) egzekucja, także wtedy, gdy przedmiotem postępowania jest nadanie przez sąd okręgowy klauzuli wykonalności sądowemu tytułowi egzekucyjnemu.

W omawianym postanowieniu SN dopuścił zatem rozpoznanie skargi na przewlekłość w postępowaniu klauzulowym, pomimo iż skarga ta dotyczy tej fazy postępowania, która nastąpiła po prawomocnym zakończeniu postępowania rozpoznawczego, czyli fazy postępowania egzekucyjnego (*vide* – M. Muzyka, *op. cit.*, str. 80).

Odmienny pogląd, zgodnie z którym niedopuszczalne jest wniesienie skargi na przewlekłość w postępowaniu w sprawie nadania klauzuli wykonalności, zajął natomiast SN w postanowieniu z dnia 4 listopada 2014 r., sygn. III SPP 223/14 (LEX nr 1551349).

Uzasadniając to stanowisko, SN podniósł m.in., iż z przepisu art. 4 ust. 4 w zestawieniu z art. 2 ust. 1 u.s.n.p. wynika, że skarga na przewlekłość może być wniesiona w *sprawie egzekucyjnej*, pod którym to pojęciem należy rozumieć wszczęte postępowanie egzekucyjne. Do wszczęcia tegoż postępowania dochodzi zaś z chwilą złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji lub skierowania do organu egzekucyjnego żądania wszczęcia egzekucji z urzędu (art. 796 k.p.c.), do którego należy dołączyć tytuł wykonawczy (art. 797 § 1 k.p.c.). Dołączenie tytułu wykonawczego jest więc niezbędnym warunkiem wszczęcia postępowania egzekucyjnego, wobec czego przepisy dotyczące nadawania klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu pochodzącemu od sądu, ulokowane w dziale II k.p.c., stanowią niewątpliwie część systemowej regulacji dotyczącej postępowania egzekucyjnego. Samo jednak postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności nie może być identyfikowane ze sprawą egzekucyjną, o której mowa w art. 2 ust. 1 u.s.n.p. W tym kontekście SN przyjął, iż postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności jest jedynie czynnością łączącą się

z postępowaniem egzekucyjnym – w tym sensie, że bez uzyskania tytułu wykonawczego nie jest możliwe wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Nie można go bowiem uznać za wszczynającą sprawę egzekucyjną w rozumieniu przepisów u.s.n.p. Przez *sprawę egzekucyjną* należy rozumieć materię załatwianą w postępowaniu egzekucyjnym, czyli przymusowe wykonanie określonego obowiązku, do czego nie może doprowadzić samo nadanie klauzuli wykonalności, bez wszczęcia postępowania egzekucyjnego w określonym przepisami trybie. SN stwierdził, że nadanie klauzuli wykonalności jest czynnością podejmowaną po prawomocnym zakończeniu postępowania w sprawie i siłą rzeczy skarga na opóźnienia w jej dokonaniu jest wnoszona po prawomocnym rozstrzygnięciu sprawy co do jej istoty. Wskazał też, że *przedmiotem postępowania wywołanego skargą na przewlekłość jest badanie podniesionego przez składającego skargę zarzutu, iż doszło do naruszenia przysługującego mu prawa do sądu przez przewlekłe prowadzenie postępowania w sprawie od chwili jego wszczęcia do prawomocnego zakończenia. Z tego wynika, że skarga na przewlekłość postępowania wniesiona po uprawomocnieniu się wyroku sądu drugiej instancji jest niedopuszczalna, co dotyczy oczywiście także skargi, której przedmiotem jest zwłoka w nadaniu wyrokowi klauzuli wykonalności, podobnie jak np. w rozpoznaniu wniosku o doręczenie wyroku Sądu drugiej instancji wraz z uzasadnieniem, ponieważ są to czynności wykonywane już po rozstrzygnięciu sprawy (...)* [ibidem].

W uchwale z dnia 4 sierpnia 2016 r., sygn. III SPZP 1/16 (LEX nr 2086136), SN wyraził pogląd, iż *niedopuszczalna jest skarga na przewlekłość postępowania, której przedmiot stanowi zwłoka w nadaniu klauzuli wykonalności prawomocnemu nakazowi zapłaty wydanemu przez sąd rejonowy w postępowaniu upominawczym (art. 373 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. oraz art. 8 ust. 2 i art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym*

lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki – Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.).

W uzasadnieniu tejże uchwały SN podniósł m.in., że, zgodnie z art. 5 ust. 1 u.s.n.p., skargę na przewlekłość wnosi się jedynie w toku postępowania w sprawie, co odpowiada istocie tego środka prawnego jako instrumentu służącego dyscyplinowaniu organów wymiaru sprawiedliwości w szybkim i sprawnym dokonywaniu czynności procesowych. Tym samym, *a contrario*, przedmiotowej skargi nie można wnieść *poza tokiem* postępowania w danej sprawie.

SN stwierdził przy tym, iż rozstrzygane przez niego wątpliwości jurydyczne sprowadzały się w gruncie rzeczy do kwestii, czy skarga na przewlekłość, w której strona neguje sposób prowadzenia czynności w postępowaniu klauzulowym, jest skargą złożoną *w toku postępowania w sprawie* – jak tego wymaga art. 5 ust. 1 u.s.n.p. – czy też skargą wniesioną *poza tokiem* tegoż postępowania, co czyniłoby ją niedopuszczalną. W tym kontekście SN wskazał, że *przynajmniej częściową odpowiedź na tak postawiony problem zawarty w tym zagadnieniu dają, najpełniej określające zakres przedmiotowy ustawy o skardze, regulacje art. 1 ust. 2 i art. 2 ust. 1 oraz dodatkowo art. 3 pkt 7, art. 4 ust. 4 i art. 5 ust. 3 tej ustawy, które jeśli chodzi o postępowanie sądowe wymieniają dwa rodzaje tego postępowania, to jest postępowanie rozpoznawcze, w którym dochodzi do rozstrzygnięcia sprawy rozumianego jako jej prawomocne zakończenie (...), oraz postępowanie egzekucyjne mające na celu przeprowadzenie i zakończenie (załatwienie) bez nieuzasadnionej zwłoki sprawy egzekucyjnej lub innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (ibidem).*

SN podkreślił, iż z systematyki k.p.c. wynika, że postępowanie rozpoznawcze, które toczy się w obrębie jednej instancji sądowej, ulega zakończeniu z chwilą wydania przez sąd orzeczenia zamykającego sprawę w danej instancji. Dalszym etapem postępowania rozpoznawczego jest także

postępowanie apelacyjne, w ramach którego przedstawione pod osąd roszczenie procesowe jest rozpoznawane po raz wtóry *cum beneficio novorum*, a prowadzona przez sąd rozprawa stanowi kontynuację rozprawy rozpoczętej przed sądem pierwszej instancji. SN stwierdził, iż z analizy ogółu regulacji normatywnych zawartych w k.p.c. wynika zaś, że postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności nie jest częścią (ostatnią fazą) postępowania rozpoznawczego, gdyż ono zakończyło się już wcześniej. W związku z tym należy przyjąć, iż czynności procesowe sądu, których przedmiotem jest nadanie klauzuli wykonalności prawomocnemu orzeczeniu sądu, są dokonywane już poza tokiem postępowania rozpoznawczego w rozumieniu art. 5 ust. 1 u.s.n.p. SN podniósł, iż analiza przepisów normujących przebieg postępowania egzekucyjnego wskazuje, że postępowanie klauzulowe nie jest także częścią postępowania egzekucyjnego. Regulacje odnoszące się do problematyki tytułów egzekucyjnych i klauzuli wykonalności zawarte w przepisach art. 776-795 k.p.c. zostały bowiem przez ustawodawcę wyraźnie oddzielone (w formie odrębnego działu) od grupy przepisów poświęconych wszczęciu egzekucji i dalszym czynnościom egzekucyjnym, tj. przepisów art. 796-817 tej ustawy. SN uznał, iż z rozdzielenia tego należy wnosić, że czynności podejmowane w ramach postępowania klauzulowego, jakkolwiek stanowią warunek *sine qua non* wszczęcia egzekucji sądowej, nie są jednak elementem postępowania egzekucyjnego. SN podkreślił, iż wszczęcie postępowania egzekucyjnego następuje z chwilą złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji lub skierowania do organu egzekucyjnego żądania wszczęcia egzekucji z urzędu (art. 796 k.p.c.), przy czym do przedmiotowego wniosku (lub żądania) należy dołączyć tytuł wykonawczy (art. 797 § 1 zdanie drugie k.p.c.). Chociaż przepisy dotyczące nadawania klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu pochodzącemu od sądu ulokowane w dziale II k.p.c. stanowią niewątpliwie część systemowej regulacji dotyczącej postępowania egzekucyjnego, to jednak samo postępowanie klauzulowe nie może być identyfikowane ze sprawą egzekucyjną, o której jest mowa w art. 2 ust. 1 u.s.n.p.

SN wskazał ponadto, że postępowania klauzulowego – z uwagi na jego istotę – nie można także identyfikować z terminem *inne postępowanie dotyczące wykonania orzeczenia sądowego*. W tym ostatnim wypadku chodzi bowiem o postępowanie niebędące formalnie cywilnym postępowaniem egzekucyjnym, które jednak prowadzi do wykonania orzeczenia sądowego. Tymczasem postępowanie klauzulowe samo w sobie nie prowadzi do wykonania orzeczenia sądowego, gdyż wierzyciel, dysponujący tytułem wykonawczym, nie musi angażować organów władzy publicznej celem uruchomienia postępowania, które ma przymusić opieszałego dłużnika do wykonania przez niego obowiązku stwierdzonego w tytule wykonawczym.

SN zwrócił też uwagę na autonomiczny, zarówno w stosunku do postępowania rozpoznawczego, jak i postępowania egzekucyjnego, charakter postępowania klauzulowego, będącego stadium pośrednim między postępowaniem rozpoznawczym a postępowaniem wykonawczym. Wskazał ponadto, że o odrębności postępowania klauzulowego w stosunku do postępowania rozpoznawczego i egzekucyjnego świadczy też przedmiot, którego ono dotyczy. O ile bowiem co do zasady podstawą egzekucji jest, zgodnie z art. 776 k.p.c., tytuł wykonawczy, który stanowi tytuł egzekucyjny zaopatrzony w klauzulę wykonalności, to w myśl art. 777 tej ustawy, tytułami egzekucyjnymi są nie tylko prawomocne lub podlegające natychmiastowemu wykonaniu orzeczenia sądu oraz ugoda zawarta przed sądem. Tytułami takimi są bowiem także: orzeczenie referendarza sądowego; wyrok sądu polubownego lub ugoda zawarta przed takim sądem; ugoda przed mediatorem; akty notarialne oraz inne orzeczenia, ugody i akty, które z mocy ustawy podlegają wykonaniu w drodze egzekucji sądowej. Postępowanie klauzulowe nie zawsze jest zatem konsekwencją zakończenia rozpoznawczego postępowania sądowego. W sytuacji, gdy postępowanie klauzulowe nie stanowi również części postępowania egzekucyjnego, to w żaden sposób nie można uznać za uprawnione wiązania go z tym postępowaniem na gruncie uregulowań u.s.n.p. SN stwierdził

ponadto, że, w świetle art. 781 k.p.c., postępowanie klauzulowe nie stanowi sprawowania wymiaru sprawiedliwości, lecz jedynie czynność z zakresu ochrony prawnej.

W konsekwencji SN uznał, że *sposób, w jaki kwalifikuje się postępowanie klauzulowe, zarówno w judykaturze, jak i w doktrynie, pozwala na przyjęcie tezy, iż postępowanie to de lege lata nie mieści się w zakresie przedmiotowym ustawy o skardze. Postępowanie klauzulowe (...) należy zatem na gruncie ustawy o skardze traktować podobnie, jak przypadki, w których strona domaga się stwierdzenia przewlekłości postępowania w odniesieniu do takich czynności podejmowanych przez sąd już po wydaniu orzeczenia kończącego sprawę, to znaczy przykładowo takich, jak rozpoznanie wniosku o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem lub wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia albo gdy skarga obejmuje żądanie stwierdzenia przewlekłości różnego rodzaju postępowań incydentalnych („wpadkowych”) lub ubocznych, prowadzonych obok „głównego” nurtu postępowania w sprawie cywilnej (co do jej istoty). Co się zaś tyczy wymienionych sytuacji, to w orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje się, że wówczas skarga na przewlekłość postępowania nie jest dopuszczalna (ibidem).*

W omawianych orzeczeniach o sygn. III SPP 223/14 i III SPZP 1/16 SN nie dokonywał co prawda wprost wykładni przepisu art. 1 ust. 2 u.s.n.p., lecz w oparciu o analizę przepisów tej ustawy uznał, iż w jej zakresie przedmiotowym nie mieści się postępowanie klauzulowe.

Można zatem przyjąć, że w orzecznictwie sądowym prezentowane było stanowisko o niedopuszczalności skargi na przewlekłość w postępowaniu klauzulowym, wynikające z przyjęcia interpretacji przepisów u.s.n.p., zgodnie z którą postępowania klauzulowego nie można uznać za sprawę egzekucyjną bądź inną sprawę dotyczącą wykonania orzeczenia sądowego w rozumieniu tejże ustawy. Odnosi się to także do wykładni przepisu art. 1 ust. 2 u.s.n.p., w którym – co należy ponownie podkreślić – mowa jest o odpowiednim stosowaniu

przepisów tej ustawy w przypadkach naruszenia prawa strony do zakończenia bez nieuzasadnionej zwłoki sprawy egzekucyjnej lub innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego.

Jak już wcześniej wskazano, przepis art. 1 ust. 2 u.s.n.p. wprost nie wyłącza wprost dopuszczalności wniesienia skargi na przewlekłość w postępowaniu klauzulowym.

Interpretacja przepisu art. 1 ust. 2 u.s.n.p., przy której niedopuszczalna byłaby skarga na przewlekłość w postępowaniu klauzulowym, mogła zaś niewątpliwie budzić wątpliwości co do swej zgodności z Konstytucją.

Podnieść jednak trzeba, iż ustawą z dnia 30 listopada 2016 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U., poz. 2103, dalej: ustawa zmieniająca), w art. 1 u.s.n.p. dodano ust. 3 w brzmieniu:

3. Przepisy ustawy stosuje się zgodnie ze standardami wynikającymi z Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, z późn. zm.).

Przepis art. 1 ust. 3 u.s.n.p. obowiązuje od dnia 6 stycznia 2017 r.

Wprowadzenie tego przepisu przez ustawodawcę ma istotny wpływ na interpretację przepisów u.s.n.p. w przedmiocie dopuszczalności skargi na przewlekłość w postępowaniu klauzulowym.

Na wstępie zauważyć należy, że celem wprowadzenia u.s.n.p. była realizacja wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawa do rozpatrzenia sprawy przez sąd bez nieuzasadnionej zwłoki oraz wynikającego z art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm., dalej: Konwencja) prawa do rozpatrzenia sprawy przez organy sądowe w rozsądnym terminie (*vide* – uzasadnienie rządowego projektu ustawy o skardze na naruszenie prawa strony

do rozpoznania w rozsądnym terminie sprawy w postępowania sądowym, druk nr 2256, Sejm IV kadencji).

Wprowadzenie ustawą zmieniającą zmian w u.s.n.p. uzasadniano m.in. tym, iż *potrzeba podjęcia prac legislacyjnych nad zmianą ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki wynikała z konieczności wykonania orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 7 lipca 2015 r. w sprawie Rutkowski i inni przeciwko Polsce (skargi nr 72287/10, 13927/11 i 46187/11). Europejski Trybunał Praw Człowieka, zwany dalej „ETPCz”, w treści rozstrzygnięcia wskazał na zasadność podjęcia przez władze krajowe odpowiednich działań legislacyjnych, mających na celu zagwarantowanie zgodności orzecznictwa sądów krajowych rozpoznających skargi na przewlekłość z ugruntowanymi standardami wynikającymi z postanowień art. 6 ust. 1 i art. 13 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. (...). W treści rozstrzygnięcia ETPCz wskazał, iż (...) ujawnił się problem systemowy, którego symptomem jest duża liczba repetytywnych spraw wnoszonych do ETPCz. W szczególności sądy polskie nadal dokonują nieuprawnionej fragmentacji postępowania, przy ocenie rozsądnosci czasu jego trwania, ograniczając analizę do ostatniego etapu, na którym w chwili wniesienia środka postępowanie się znajduje (...). Mając powyższe na względzie, w projektowanym art. 1 ust. 3 ustawy (art. 1 pkt 1 projektu) przewidziano przede wszystkim, że ustawę stosuje się zgodnie ze standardami wynikającymi z Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. poz. 284, z późn. zm.). Wprowadzenie bezpośredniego odwołania do przepisów Konwencji w treści ustawy ma na celu podkreślenie, że ustawa ma być stosowana z uwzględnieniem jej wymogów (podkreśl. własne) [projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo*

o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 851, Sejm VIII kadencji].

Podkreślić trzeba, że z literalnego brzmienia art. 1 ust. 3 u.s.n.p. wynika, iż przepis ten wprost nakazuje dokonywanie wykładni jej przepisów zgodnie z zasadą wykładni konwencyjnej, tj. w zgodzie z duchem norm, zawartych w Konwencji. Jest on źródłem konkretnej normy prawnej zobowiązującej stosujących tę ustawę do dokonywania wykładni jej przepisów w określony sposób, tj. zgodnie ze standardami wynikającymi z Konwencji. Wprowadzenie tej dyrektywy interpretacyjnej w ustawie ma zapewnić zgodność praktyki orzeczniczej z wymienionymi standardami. Treść tych standardów kształtuje orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu (dalej: ETPCz). Powinny być one stosowane, a nie jedynie uwzględniane. Nie mogą być więc traktowane jako jeden z równoważnych elementów wpływających na proces wykładni, ale jako wiążący sądy sposób wykładni przepisów u.s.n.p. (*vide* – P. Domagała, M. Kiełbik, *Nowelizacja ustawy o skardze na przewlekłość postępowania*, Przegląd Sądowy nr 3/2017, str. 86).

Standardy wynikające z Konwencji mają być zatem punktem odniesienia przy stosowaniu przepisów zamieszczonych w u.s.n.p. Jednoznaczne przywołanie Konwencji w art. 1 ust. 3 tej u.s.n.p. miało na celu podkreślenie konieczności realizacji postanowień tejże Konwencji. Tym samym wykładnia przepisów u.s.n.p. powinna uwzględniać *dyrektywy strasburskie* [*vide* – K. Celińska – Grzegorzcyk, *Odpowiedzialność odszkodowawcza za naruszenie prawa strony do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu sądowoadministracyjnym po nowelizacji z 30 listopada 2016 r.*, Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego nr 2(77)/2018, str. 57].

Zgodnie z art. 6 ust. 1 zd. pierwsze Konwencji, *[k]ażdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego*

prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej.

W świetle regulacji zawartej w art. 1 ust. 3 u.s.n.p., przy rozstrzyganiu o tym, czy przepisy tej ustawy mają zastosowanie do postępowania klauzulowego, konieczne jest więc stosowanie przez sądy standardów konwencyjnych ukształtowanych przez orzecznictwo ETPCz.

W orzecznictwie ETPCz ugruntowany jest zaś pogląd, zgodnie z którym gwarancjami Konwencji objęte jest całe postępowanie w sprawie, tj. od momentu podjęcia w nim czynności wstępnych aż do wykonania wydanego w sprawie orzeczenia. Wykonanie wyroku powinno być postrzegane jako część procesu w rozumieniu art. 6 Konwencji (*vide* – M. Muzyka, *op. cit.*, str. 83 i przytoczone tam wyroki ETPCz z dnia: 26 września 1996 r. w sprawie Di Pede przeciwko Włochom, nr skargi 15797/89, teza 33 – 36; 7 grudnia 1999 r. w sprawie Bouilly przeciwko Francji, nr skargi 38952/97, teza 17; 8 marca 2001 r. w sprawie Pinto de Oliviera przeciwko Portugalii, nr skargi 39297/98, teza 26; 8 kwietnia 2003 r. w sprawie Mocie przeciwko Francji, nr skargi 46096/99, teza 21).

Postępowanie dotyczące wykonania orzeczeń sądowych objęte jest więc zakresem działania art. 6 ust. 1 Konwencji (*vide* – wyroki ETPCz z dnia: 23 marca 1994 r., Silva Pontes przeciwko Portugalii, skarga nr 14940/89; 19 marca 1997 r., Hornsby przeciwko Grecji, skarga nr 18357/91; 22 lipca 1997 r., Immobiliare Safii przeciwko Włochom, skarga nr 22774/93; 23 września 1997 r., Robins przeciwko Wielkiej Brytanii, skarga nr 22410/93; 21 kwietnia 1998 r., Estima Jorge przeciwko Portugalii, skarga nr 24550/94; 9 stycznia 2007 r., Orel przeciwko Słowacji, skarga nr 67035/01; 4 listopada 2008 r., Wilikowicz przeciwko Polsce, skarga nr 74168/01, powołane za uchwałą SN z dnia 4 sierpnia 2016 r., sygn. III SPZP 1/16, *op. cit.*).

W kontekście niniejszej sprawy istotne znaczenie ma wyrok z dnia 4 kwietnia 2000 r. w sprawie Dewicka przeciwko Polsce, skarga nr 38670/97, w którym ETPCz wyraził pogląd, zgodnie z którym *dla celów art. 6 ust. 1*

Konwencji – zakończenie postępowania w kwestiach merytorycznych powództwa nie zawsze oznacza koniec rozstrzygnięcia o prawie cywilnym w rozumieniu tego przepisu. Co jest decydujące, to moment w którym prawo dochodzone przez skarżącego staje się rzeczywiście skuteczne, to znaczy kiedy roszczenie cywilne jest ostatecznie zaspokojone. Dlatego w sprawach, takich jak niniejsza, gdzie strona postępowania cywilnego musi wszcząć postępowanie egzekucyjne w celu zaspokojenia swojego sądownie rozstrzygniętego roszczenia, postępowanie to musi być traktowane jako drugi etap postępowania w kwestiach merytorycznych, i w konsekwencji, jako jego integralna część (Portal orzeczeń <https://etpcz.ms.gov.pl>).

W wyroku tym (teza 57 i 58) ETPCz, uznając, iż doszło do naruszenia art. 6 Konwencji, stwierdził m.in., że sąd dopuścił się nieuzasadnionej zwłoki polegającej na nienadaniu wydanemu wyrokowi klauzuli wykonalności.

W powołanym orzeczeniu, w kontekście naruszenia standardów z art. 6 ust. 1 Konwencji, wprost zaliczono do długości postępowania sądowego czas trwania postępowania klauzulowego oraz przyjęto, iż do zakończenia cywilnego postępowania w rozumieniu tego przepisu dochodzi w sytuacji realnego, a nie iluzorycznego zaspokojenia cywilnych roszczeń uprawnionego (*vide* – postanowienie SN z dnia 18 stycznia 2017 r., sygn. III SPZP 2/16, *op. cit.* oraz M. Muzyka, *op. cit.*, str. 83).

W orzecznictwie ETPCz przyjmuje się, iż dopiero moment, w którym dochodzone prawo zostało zrealizowane, stanowi rozstrzygnięcie o tym prawie, a nie jedynie samo wydanie prawomocnego wyroku w sprawie. W rozumieniu art. 6 Konwencji zakończenie postępowania głównego, rozstrzygającego w kwestii merytorycznej, nie zawsze oznacza *koniec rozstrzygania o prawie cywilnym*. Następuje ono dopiero w momencie, w którym dochodzone przez powoda prawo jest skuteczne w rozumieniu Konwencji, to znaczy, kiedy jest ostatecznie zaspokojone. W konsekwencji postępowanie egzekucyjne uważane jest jedynie za kolejną fazę postępowania cywilnego, a nie postępowanie odrębne

od postępowania rozpoznawczego. Postępowanie egzekucyjne jest więc naturalnym przedłużeniem fazy wyrokowania. Dochodzone przed sądem prawo staje się bowiem skuteczne dopiero po podjęciu kroków niezbędnych do wykonania wyroku (*vide* – wyroki ETPCz z dnia 26 września 1996 r.: w sprawie Di Pede przeciwko Włochom, nr skargi 15797/89, oraz w sprawie Zappia przeciwko Włochom, nr skargi 24295/94, przyt. za M. Muzyka, *op. cit.*, str. 83).

We wskazanych wyrokach w sprawach Di Pede i Zappia przeciwko Włochom ETPCz podzielił pogląd Europejskiej Komisji Praw Człowieka przedstawiony w tych sprawach, zgodnie z którym Konwencja ma zastosowanie do fazy postępowania egzekucyjnego niezależnie od tego, czy pozostały w niej jakieś kwestie do rozstrzygnięcia przez sąd, czy też w grę wchodzi wyłącznie właściwe stadium postępowania egzekucyjnego (*egzekucja w czystej postaci*).

ETPCz stwierdził też, że bez znaczenia jest, czy postępowania wykonawcze i rozpoznawcze są w prawie krajowym uregulowane odrębnie. Nie musi więc ustosunkowywać się do zróżnicowanych poglądów w doktrynie dotyczących zagadnienia, czy według prawa krajowego faza egzekucyjna należy do całości postępowania, czy też postępowanie egzekucyjne jest autonomiczne. Z punktu widzenia zarzutów naruszenia Konwencji konieczne jest bowiem ustalenie na podstawie jej przepisów, czy i kiedy skuteczne stało się prawo dochodzone przed sądem przez osoby składające skargę do ETPCz na nieuzasadnioną zwłokę. Konwencja nie wyodrębnia zaś w sądowym postępowaniu cywilnym jego poszczególnych stadiów, lecz ujmuje to postępowanie kompleksowo jako całość. Dlatego w rozumieniu Konwencji postępowanie egzekucyjne jest postępowaniem cywilnym, w którym rozstrzygana jest sprawa cywilna.

W piśmiennictwie, komentując te wyroki ETPCz, wskazano, że wynika z nich, iż sprawa nie kończy się na samym wyroku. *Nie po to występuje się do sądu. Wyrok tylko na papierze nikogo nie satysfakcjonuje. Ogromne znaczenie ma jego egzekucja. (...). Teraz już nie ma wątpliwości, iż również do tej fazy procedury*

stosuje się art. 6 Konwencji (M.A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Orzecznictwo. Tom 1. Prawo do rzetelnego procesu*, Zakamycze, 2001 r., str. 749).

ETPCz w wyroku z dnia 23 września 1997 r. w sprawie Robins przeciwko Wielkiej Brytanii, skarga nr 224110/93 (przyt. za M. Muzyka, *op. cit.*, str. 83), stwierdził, że art. 6 ust. 1 Konwencji zobowiązuje do przeprowadzenia w rozsądnym terminie wszystkich etapów postępowania koniecznych do zrealizowania uprawnienia lub obowiązku, nie wyłączając etapów postępowania następujących po wydaniu orzeczenia co do istoty. W wyroku tym ETPCz przypomniał, że art. 6 ust. 1 Konwencji wymaga, aby wszystkie stadia postępowania dotyczące rozstrzygnięcia o prawach i obowiązkach cywilnych, również następujące po wyroku merytorycznym, kończyły się w rozsądnym terminie (*vide* – M.A. Nowicki, *op. cit.*, str. 777).

W wyroku z dnia 2 lipca 2002 r. w sprawie Hałka i inni przeciwko Polsce, skarga nr 71891/01, ETPCz wyraził pogląd, iż dla celów art. 6 ust. 1 Konwencji należy przyjąć, że zakończenie postępowania co do *meritum* roszczenia nie zawsze stanowi zakończenie postępowania w przedmiocie rozstrzygnięcia prawa o charakterze cywilnym. *Czynnikiem decydującym jest moment, w którym dochodzone przez skarżącego prawo faktycznie stanie się skuteczne, to znaczy kiedy jego (...) roszczenie sądowe zostanie ostatecznie zaspokojone* (Portal orzeczeń <https://etpcz.ms.gov.pl>).

W wyroku pilotażowym z dnia 7 lipca 2015 r. w sprawie Rutkowski i inni przeciwko Polsce, połączone skargi: nr 72287/10, nr 13927/11 i nr 46187/11 (www.echr.coe.int), ETPCz krytycznie ocenił praktykę sądów polskich, rozpoznających skargi na przewlekłość, fragmentacji postępowań, podkreślając, iż w świetle standardów konwencyjnych zasada fragmentacji postępowania jest bezpodstawna (*vide* – M. Jarczewska, *Prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie przez sąd. Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 7 lipca 2015 r. w sprawie Rutkowski i inni przeciwko Polsce [skargi*

nr 72287/10, 13927/11, 46187/11], Krajowa Rada Sądownictwa z 2016, nr 1, str. 9-12).

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, iż ETPCz w decyzji z dnia 20 czerwca 2017 r., sygn. 53491/10 (LEX nr 2308832), stwierdził, że brak jest powodów uzasadniających dalsze badanie skarg na naruszenie przez Polskę art. 6 ust. 1 Konwencji, gdyż polski parlament przyjął ustawę zmieniającą mającą na celu wyeliminowanie błędów systemowych wskazanych w wyroku Rutkowski i inni przeciwko Polsce. ETPCz zwrócił m.in. uwagę, że, zgodnie z brzmieniem art. 1 ust. 3 u.s.n.p., wprowadzonym ustawą zmieniającą, sądy winny stosować przepisy u.s.n.p. zgodnie ze standardami wynikającymi z Konwencji.

W konsekwencji ETPCz stwierdził, iż *pozwany rząd, w drodze różnych środków podjętych celem wykonania wyroku Rutkowski i inni oraz obiecanych zmian legislacyjnych przedstawionych w deklaracjach rządu, aktywnie i wiarygodnie podjął się zobowiązania do przyjęcia środków zmierzających do naprawienia wad systemowych w polskim ustawodawstwie i praktyce sądowej, wskazanych przez Trybunał w wyroku pilotażowym. Jakkolwiek na mocy art. 46 Konwencji to do Komitetu Ministrów należy ocena środków ogólnych i ich wykonania w ramach sprawowanego nadzoru nad wykonaniem podstawowego wyroku Trybunału, Trybunał, w ramach swej kompetencji do rozstrzygania, czy skreślić skargę z listy spraw na podstawie art. 37 ust. 1 lit. b) i art. 39 po zawarciu ugody pomiędzy stronami, nie może nie uwzględnić obecnych i obiecanych działań naprawczych ze strony rządu i nie uznać ich za czynnik pozytywny zmierzający do zapewnienia „poszanowania praw człowieka w rozumieniu Konwencji i jej Protokołów”. Mając na względzie wskazany przedmiot wyroku pilotażowego oraz fakt, iż około 15 miesięcy po uprawomocnieniu się wyroku w sprawie Rutkowski i inni pozwane państwo wprowadziło środki ogólne w interesie innych osób znajdujących się w podobnej sytuacji, jak i podjęło się podejmowania takich koniecznych środków w przyszłości, Trybunał stwierdza, iż niniejsza ugoda opiera się na poszanowaniu praw człowieka w rozumieniu Konwencji i jej*

Protokołów. W związku z tym brak jest powodów uzasadniających dalsze badanie niniejszych skarg. Wobec powyższego, należy skreślić 270 przedmiotowych spraw z listy Trybunału.

Stwierdzić należy, że ETPCz prezentuje stanowisko, iż prawo dochodzone przez stronę w postępowaniu cywilnym staje się skuteczne dopiero z momentem jej ostatecznego zaspokojenia. Przyjmuje zatem szerokie rozumienie terminu *postępowanie sądowe*, traktowanego w znaczeniu konwencyjnym jako całość, obejmując nim także postępowanie klauzulowe uregulowane w k.p.c.

W orzecznictwie ETPCz dotyczącym Konwencji ugruntowany wydaje się być pogląd, iż, w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji, postępowanie klauzulowe należy traktować jako integralną część postępowania cywilnego – niezależnie od występujących w piśmiennictwie krajowym rozbieżności dotyczących usytuowania w k.p.c. postępowania klauzulowego w stosunku do postępowania rozpoznawczego czy też egzekucyjnego.

W świetle wynikającego z art. 1 ust. 3 u.s.n.p. obowiązku wykładni przepisów tej ustawy w zgodzie z Konwencją, zaskarżony w niniejszej sprawie przepis powinien być więc rozumiany w ten sposób, iż dopuszczalna jest skarga na przewlekłość także w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności.

Odmierna wykładnia tegoż przepisu byłaby sprzeczna z regulacją z art. 1 ust. 3 u.s.n.p.

Na kwestię tę zwrócił uwagę SN w postanowieniu z dnia 17 stycznia 2018 r., sygn. III SPZP 2/16 (LEX nr 2203501).

W postanowieniu tym – ze względów formalnych – SN odmówił, na podstawie art. 61 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2016 r., poz. 1254 ze zm.), podjęcia uchwały w przedmiocie rozpoznania zagadnienia prawnego przekazanego postanowieniem z dnia 8 czerwca 2016 r. Sądu Okręgowego w Warszawie, czy *na etapie rozpoznania wniosku o nadanie wyrokowi klauzuli wykonalności dopuszczalna jest skarga na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki?*

Odmowę podjęcia uchwały SN uzasadnił zmianą stanu prawnego, do jakiej doszło po przedstawieniu przez Sąd Okręgowy przedmiotowego zagadnienia prawnego w następstwie wejścia w życie ustawy zmieniającej, która dokonała istotnej nowelizacji u.s.n.p. SN stwierdził, że, z uwagi na brak w ustawie zmieniającej przepisów przejściowych, nowe przepisy znajdowałyby zastosowanie w postępowaniu przed sądem kierującym zagadnienie prawne. Nowe unormowania nie były przedmiotem analizy tegoż sądu, w związku z czym nie można byłoby stwierdzić, czy będą one źródłem wątpliwości prawnych, stanowiących przeszkodę w dokonaniu adekwatnej subsumcji.

W uzasadnieniu wskazanego postanowienia SN zajął stanowisko, że skarga na przewlekłość postępowania przysługuje także w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności.

W tym kontekście SN podniósł m.in., iż dodanie w art. 1 u.s.n.p. ust. 3, akcentującego konieczność dokonywania wykładni przepisów tej ustawy zgodnie ze standardami wynikającymi z Konwencji, *może powodować, że stosowanie uchwały SN z dnia 4 sierpnia 2016 r., sygn. III SPZP stanie się kontrowersyjne*. Stwierdził równocześnie, iż w sytuacji, gdy wprowadzona ustawą zmieniającą nowelizacja u.s.n.p. nakazuje nadać *wykładni konwencyjnej pierwszorzędne znaczenie, należałoby raczej uznać, że postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności objęte jest badaniem Sądu w aspekcie przewlekłości postępowania (ibidem)*.

SN wskazał przy tym, iż ETPCz przyjmuje szerokie rozumienie terminu *postępowanie egzekucyjne* i jego zakresem obejmuje także postępowanie klauzulowe uregulowane w k.p.c. Zwrócił przy tym m.in. uwagę na wyroki ETPCz z dnia 4 kwietnia 2000 r., Dewicka przeciwko Polsce, skarga nr 38670/97 i z dnia 26 września 1996 r., Di Pede przeciwko Włochom, skarga nr 15797/89.

SN, dzieląc pogląd wyrażony w uchwale składu siedmiu sędziów SN z dnia 28 marca 2013 r., sygn. III SPZP 1/13 (OSNP 2013 nr 23-24, poz. 292), stwierdził, iż przedmiotem postępowania wywołanego skargą na przewlekłość

jest badanie zarzutu, że doszło do naruszenia przysługującego podmiotowi wnoszącemu tę skargę prawa do sądu przez przewlekłe prowadzenie postępowania w sprawie od chwili jego wszczęcia, niezależnie od tego, czy aktualnie sprawa znajduje się już w kolejnej fazie tego postępowania. Ustawa dotyczy bowiem prawa strony do rozpoznania bez nieuzasadnionej zwłoki sprawy w postępowaniu sądowym, a nie w postępowaniu przed sądem konkretnej instancji. SN podniósł, iż, *posługując się w ustawie pojęciem: „bez nieuzasadnionej zwłoki”, używanym w art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i uznając go za odpowiednik sformułowania w rozsądnym terminie, używanego przez art. 6 ust. 1 Konwencji oraz odnosząc go do wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty”, ustawodawca dał wyraz stanowisku, że w tak określonym terminie strona ma prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia jej sprawy, a nie jedynie orzeczenia w danej instancji. W związku z tym ocenie pod kątem przewlekłości podlegać powinien przebieg całego dotychczasowego postępowania w sprawie, której skarga dotyczy (op. cit.).*

SN zwrócił też uwagę na funkcje spełniane przez postępowanie klauzulowe, które są zbieżne z zadaniami spoczywającymi na organie nadającym klauzulę wykonalności, przez co wyznaczają granice jego kognicji w tym postępowaniu.

Wskazał przy tym, iż do funkcji powszechnych, tj. realizowanych w każdym postępowaniu klauzulowym, należy:

- zbadanie, czy tytuł egzekucyjny, któremu ma być nadana klauzula wykonalności, nie jest wadliwy, tj. czy odpowiada on wymogom przewidzianym przez przepisy k.p.c. lub regulacje pozakodeksowe dla określonego rodzaju tytułów egzekucyjnych; w postępowaniu klauzulowym nie bada się jednak zasadności tytułu egzekucyjnego; postępowanie klauzulowe nie może bowiem zastępować postępowania rozpoznawczego, które służy badaniu zasadności tytułu egzekucyjnego;

– ustalenie, czy tytuł egzekucyjny podlega wykonaniu w drodze egzekucji sądowej; klauzulę wykonalności można bowiem nadać tylko takiemu tytułowi, który stwierdza obowiązek świadczenia, podlegający przymusowemu wykonaniu w sądowym postępowaniu egzekucyjnym.

Do funkcji subsydiarnych (czyli realizowanych w niektórych sprawach klauzulowych) należy zaś:

- ustalenie przedmiotowego i podmiotowego zakresu egzekucji;
- stwierdzenie zdarzenia, od którego zależy wykonanie tytułu egzekucyjnego; w treści tego tytułu mogą być bowiem zamieszczone postanowienia, według których wykonanie tytułu egzekucyjnego zależy od wystąpienia określonego zdarzenia, np. podjęcia pracy przez pracownika, i udokumentowania tego zdarzenia – art. 786 k.p.c.

SN wskazał ponadto na wyrażane w piśmiennictwie {M. Muliński, *Postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności krajowemu tytułowi egzekucyjnemu*, Warszawa 2005 r., str. 21-22; W. Broniewicz, *Wszczęcie i przebieg postępowania egzekucyjnego*, [w:] E. Warzocha (red.), *Współczesne tendencje rozwoju procedury cywilnej w Europie*, Warszawa 1990 r., str. 78 i n.} poglądy, zgodnie z którymi postępowanie klauzulowe jest samoistnym, odrębnym postępowaniem w sprawie. Postępowanie to zmierza do załatwienia sprawy cywilnej poprzez ustalenie, czy zachodzą przesłanki do przymusowego wykonania świadczenia stwierdzonego w określonym akcie (tytuł egzekucyjny). SN podniósł, że z art. 1 k.p.c. wynika, iż postępowanie cywilne służy załatwianiu spraw cywilnych. Najistotniejszym zatem kryterium podziału postępowań cywilnych jest okoliczność, czy dane postępowanie toczy się w sprawie (cywilnej), w której zostało wszczęte, czy też postępowanie to ma na celu rozstrzygnięcie określonych zagadnień proceduralnych, które pojawiły się przy załatwianiu sprawy cywilnej. Na podstawie tego kryterium W. Broniewicz wyróżnia postępowanie główne, zwane przez ustawę postępowaniem w sprawie, postępowanie wypadkowe i postępowanie uboczne. Postępowanie główne ma

bezpośrednio na celu załatwienie sprawy cywilnej, w której zostało wszczęte. Postępowanie wпадkowe ma na celu rozstrzygnięcie kwestii proceduralnej, warunkujące możliwość przeprowadzenia postępowania głównego lub ubocznego. Postępowanie uboczne zaś służy rozstrzygnięciu kwestii proceduralnej związanej z postępowaniem głównym. W przeciwieństwie jednak do postępowania wпадkowego, rozstrzygnięcie kwestii proceduralnej w postępowaniu ubocznym nie warunkuje możliwości przeprowadzenia postępowania głównego (por. W. Broniewicz: *Postępowanie cywilne w zarysie*) [op. cit.].

W konsekwencji SN stwierdził, iż przyjąć można, że *postępowanie klauzulowe jest postępowaniem głównym (w sprawie), w którym sąd orzeka o dopuszczalności wykonania w drodze egzekucji sądowej świadczenia stwierdzonego w określonym akcie (tytule egzekucyjnym). (...) zarówno ze względów systemowych (art. 91 ust. 1 i 2 Konstytucji), jak i praktycznych (uniknięcie sprzeczności z orzecznictwem ETPCz, a tym samym uniknięcie sankcji odszkodowawczych nakładanych na Polskę), **nieodzowne jest podkreślenie potrzeby prokonwencyjnej wykładni ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.** (podkreśl. własne), a w szczególności doprecyzowanie zgodnie z nią pojęć relewantnych dla rozpatrywanego zagadnienia prawnego, którymi posługuje się ten akt. W tym kontekście rozpoznanie sprawy o nadanie klauzuli wykonalności należy do głównego nurtu postępowania, w którym sąd orzeka o dopuszczalności wykonania w drodze egzekucji sądowej świadczenia stwierdzonego w określonym akcie* (podkreśl. własne). W aspekcie art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., postępowanie dotyczące stwierdzenia, że nastąpiło naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 1 ust. 3 w związku z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. w aktualnym brzmieniu) obejmuje także zwłokę w rozpoznaniu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności (art. 781¹ k.p.c.) [ibidem].

Podnieść ponadto należy, że w uzasadnieniu omawianej wcześniej uchwały o sygn. III SPZP 1/16 SN stwierdził, że, *biorąc pod uwagę (...) standardy konwencyjne i konstytucyjne dotyczące sposobu rozumienia pojęć „postępowanie sądowe” i „sprawa” w kontekście przewlekłości postępowania jako naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, za uprawniony można uznać wniosek, że w granicach tych pojęć mieści się, zarówno postępowanie rozpoznawcze, jak i wykonawcze (egzekucyjne), a także postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności (op. cit.).*

Niezależnie od powyższego wypada zauważyć, iż w piśmiennictwie, także w okresie sprzed zmian wprowadzonych w u.s.n.p. ustawą zmieniającą, dość powszechnie prezentowany był pogląd o dopuszczalności wniesienia skargi na przewlekłość postępowania klauzulowego w sytuacji uchybienia przez sąd terminowi określonemu w art. 781¹ k.p.c. {vide – J. Gołaczyński, *Rozpoznanie wniosku*, [w:] J. Gołaczyński (red.). *Wybrane zagadnienia egzekucji sądowej*, Lex/el 2008 r.; D. Zawistowski, *Komentarz do art. 781¹*, op. cit.; A. Stangret-Smoczyńska, *Komentarz do art. 781¹*, [w:] J. Gołaczyński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz*, Lex/el 2012 r.; H. Pietrzykowski, T. Ereciński, *Komentarz do art. 781¹*, [w:] T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom V. Postępowanie egzekucyjne*, op. cit.; P. Telenga, *Komentarz aktualizowany do art. 781¹*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz do art. 730-1217*, op. cit.}.

W świetle przytoczonej argumentacji uznać należy, iż w stanie prawnym obowiązującym przed wejściem w życie zmian wprowadzonych w u.s.n.p. ustawą zmieniającą, w orzecznictwie i piśmiennictwie występowały rozbieżności w przedmiocie dopuszczalności skargi na przewlekłość w postępowaniu klauzulowym.

Jak już wskazano, prezentowane było także stanowisko o niedopuszczalności takiej skargi.

W tym kontekście zauważyć trzeba, iż postępowanie klauzulowe stanowi ważną instytucję dla wierzycieli, gdyż dopiero nadanie klauzuli wykonalności tytułowi wykonawczemu warunkuje możliwość wszczęcia egzekucji. Ustawodawca nie bez przyczyny określił sądom jedynie trzydniowy termin do rozpoznania przez sąd wniosku o nadanie klauzuli wykonalności (art. 781¹ k.p.c.). Uzyskanie przez wierzyciela w odpowiednim terminie klauzuli wykonalności może bowiem decydować o efektywności egzekucji oraz utrzymaniu i wykorzystaniu w egzekucji skutków udzielonego wcześniej zabezpieczenia dochodzonych roszczeń.

Wskazać trzeba, że pozbawienie prawa do złożenia skargi na przewlekłość w postępowaniu klauzulowym uniemożliwiłoby m.in. zwrócenie się przez stronę do sądu właściwego do jej rozpoznania o podjęcie czynności pozwalających na usunięcie skutków zwłoki w tymże postępowaniu. Przypomnieć w tym miejscu należy, iż, zgodnie z art. 12 ust. 3 u.s.n.p., w razie uwzględnienia skargi na przewlekłość sąd zaleca podjęcie przez sąd rozpoznający sprawę, której owa skarga dotyczy, podjęcie odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie.

W postępowaniu klauzulowym ewentualne zalecenie dotyczyłoby wydania rozstrzygnięcia w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności.

Interpretacja przepisu art. 1 ust. 2 u.s.n.p., zgodnie z którą przepisy tej ustawy nie miałyby zastosowania do postępowania klauzulowego, a tym samym niedopuszczalna byłaby skarga na przewlekłość w tymże postępowaniu, mogłaby niewątpliwie budzić zastrzeżenia w kontekście wzorców z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 77 ust. 2 Konstytucji. W takim rozumieniu zaskarżony przepis mógłby być bowiem traktowany jako regulacja zamykająca drogę sądową dochodzenia naruszonego prawa do wykonania orzeczenia sądowego w rozsądnym terminie.

W kontekście niniejszej sprawy podnieść jednak trzeba, iż – jak wcześniej wskazano – nie można uznać, aby w okresie przed zmianami wprowadzonymi ustawą zmieniającą doszło do ukształtowania się stałej, powszechnej i jednolitej

wykładni przepisów u.s.n.p., zgodnie z którą niedopuszczalna jest skarga na przewlekłość w postępowaniu w sprawie nadania klauzuli wykonalności.

Występujące w tym zakresie rozbieżności mogłyby w praktyce prowadzić do ewentualnego naruszenia konstytucyjnych standardów wyrażonych w art. 45 ust. 1 w zw. z art. 77 ust. 2 ustawy zasadniczej.

W tym kontekście podkreślić trzeba, iż omawiana w niniejszym stanowisku zmiana wprowadzona przez ustawodawcę ustawą zmieniającą, polegająca na dodaniu w art. 1 u.s.n.p. ust. 3, statuującego obowiązek dokonywania wykładni przepisów tej ustawy zgodnie ze standardami wynikającymi z Konwencji, zdaje się eliminować istniejące wcześniej ewentualne wątpliwości dotyczące dopuszczalności wniesienia skargi na przewlekłość w postępowaniu klauzulowym, a tym samym istniejące w tym przedmiocie rozbieżności w orzecznictwie sądowym.

Jak należy ponownie podkreślić, zgodnie ze standardami Konwencji przepisy u.s.n.p. powinny obejmować postępowanie klauzulowe.

Przy zastosowaniu reguły przewidzianej w art. 1 ust. 3 u.s.n.p. zaskarżony przepis powinien być zatem interpretowany w taki sposób, że skarga na przewlekłość przysługuje także w postępowaniu klauzulowym.

Przy takiej wykładni art. 1 ust. 2 u.s.n.p. przepis ten nie prowadzi do zamknięcia drogi do sądu w przypadku wniesienia skargi na przewlekłość w postępowaniu klauzulowym.

Zaskarżony przepis rozumiany w ten sposób, iż skarga na przewlekłość przysługuje także w postępowaniu klauzulowym, jest zatem zgodny z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 77 ust. 2 ustawy zasadniczej.

Z uwagi na to, że możliwa, a obecnie – wręcz konieczna, jest taka interpretacja zaskarżonego przepisu, która pozwala osiągnąć stan odpowiadający ustawie zasadniczej, stwierdzenie niezgodności tegoż przepisu z Konstytucją nie powinno nastąpić.

Dodać należy, iż nałożony przez ustawodawcę w art. 1 ust. 3 u.s.n.p. obowiązek dokonywania wykładni przepisów tej ustawy w sposób zgodny ze standardami konwencyjnymi pozwala na przyjęcie – na przyszłość – pozytywnej prognozy orzeczniczej w odniesieniu do interpretacji przez sądy zaskarżonego przepisu w sposób zgodny z Konstytucją.

W związku z powyższym, wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia
Prokurator Generalnego

Robert Herman
Zastępca Prokuratora Generalnego